Gazeta Polska
codziennie

ATAK POSTKOMUNY

Prześladowcy Jana Pawła II w oparach absurdu

Z jednej strony Platforma Obywatelska próbuje wycofywać się z ataku na Jana Pawła II, widząc, że szkodzi jej to pod względem politycznym, ale z drugiej strony sympatyzujące z nią media zwiększają swoją nagonkę. Na jeszcze wyższy poziom absurdu atak na Ojca Świętego wprowadził „Newsweek", w którym Tadeusz Gadacz przekonywał, że SB dzięki swojej działalności inwigilacyjnej... uratowała potencjalne ofiary kościelnych pedofilów. s.4

fot. Alessia/Pierdomenico/Reuters/Forum

Gazeta Polska codziennie

Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku Platforma Obywatelska zagłosowała za uchwałą wzywającą rząd Niemiec do jednoznacznego przyjęcia odpowiedzialności politycznej, historycznej, prawnej oraz finansowej za wszystkie skutki spowodowane w Rzeczypospolitej Polskiej i obywatelom RP w wyniku rozpętania II wojny światowej przez III Rzeszę Niemiecką. Nie minęło pół roku, a lider PO, Donald Tusk, nazywa ludzi, którzy domagają się reparacji, „PiS-owskimi frajerami". – To kompromitacja. Tusk pokazuje, że głosowania jego klubu są koniunkturalne. Jednocześnie realizuje interesy Berlina i Niemiec – mówi nam Arkadiusz Mularczyk, wiceminister spraw zagranicznych.

LIDER PO TWIERDZI, ŻE PIENIĄDZE Z UE SĄ JAK ODSZKODOWANIA ZA II WŚ

Tusk jak Niemcy ws. reparacji

s.3

fot. Tomasz Adamowicz/GazetaPolska

Wtorek
Wtorek 21/03/2023 CENA 4,00 zł (w tym 8% VAT) #56 (3395) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1
albicla.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie
facebook.com/GPCodziennie
GPCodziennie.pl
ISSN 2083-7119

POLSKA

Prof. Karski: Komisja Europejska straciła wiarygodność

Komisja Europejska powinna być w Polsce traktowana jako ciało niewiarygodne, a przy tym podmiot, który nie realizuje swoich traktatowych obowiązków w wielu zakresach – mówi w rozmowie z „Codzienną" prof. Karol Karski, europoseł PiS. s.4

KULTURA

Na ringu z przeszłością

„Creed III" to dziewiąta część kultowej bokserskiej sagi zapoczątkowanej słynnym „Rockym" z 1976 r. I choć Balboa z racji wieku już się nie boksuje, to począwszy od roku 2015, jego śladami raźno kroczy Adonis Creed grany przez Michaela B. Jordana. s.12

POLSKA

Wymuszanie wspólnej listy

Donald Tusk nie odpuszcza w sprawie wspólnej listy wyborczej opozycji i tym razem już wprost grozi partnerom z opozycji, że jeśli nie poprą jego idei, to dostaną „srogie baty" od wyborców. Wypowiedź lidera PO mocno rozzłościła przedstawicieli innych ugrupowań. – Odnoszę wrażenie, że skoro pewne środowiska nie mają dobrego pomysłu na Polskę, to próbują przekierować dyskusję na sprawy techniki startu – mówi „Codziennej" poseł Mirosław Suchoń z Polski 2050. s.5

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. Wikipedia/d

Joseph Conrad

(1857–1924) polski pisarz i publicysta tworzący w języku angielskim, autor powieści „Lord Jim", „Jądro ciemności", „Smuga cienia"

\\ **Każde źdźbło trawy ma swe miejsce na ziemi, skąd czerpie swe życie i siłę; tak i człowiek ma swe korzenie w kraju, z którego ciągnie wraz z życiem wiarę swoją!** \\

fot. AdobeStock/d

Marcin Wolski

Prze-sądarz

Co będzie na wyborach,
to przyszłość pokaże,
na razie chce Tusk
posłuch wymusić sondażem,
co wskazuje wygraną
w jednej tylko formie
– jeśli partie się dadzą
pochłonąć Platformie.
Nieważny jest rodowód
czy zbieżność w poglądach,
jeden Tusk, jedna władza,
jeden dobry sondaż.
Do szeregu! Choć troska
w wielu głowach igra:
stracimy swoje partie,
a PiS i tak wygra!?

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

Gazeta Polska codziennie

POGODA

Wtorek 21.03 — Opady deszczu

WSCHÓD słońca 05 39 | ZACHÓD słońca 17 48

Imieniny obchodzą: Benedykt, Filemon, Justynian, Klemencja, Marzanna, Mikołaj, Teodul

Gdańsk 9°C / 8°C	Lublin 11°C / 7°C
Katowice 9°C / 7°C	Kraków 9°C / 7°C
Łódź 8°C / 7°C	Poznań 10°C / 8°C
Warszawa 10°C / 8°C	Wrocław 10°C / 9°C

Środa 22.03 — Opady deszczu

WSCHÓD słońca 05 37 | ZACHÓD słońca 17 51

Imieniny obchodzą: August, Baldwin, Baldwina, Bazyli, Bazylisa, Bogusław, Godzisław, Katarzyna, Kazimierz, Paweł

Gdańsk 13°C / 10°C	Lublin 14°C / 9°C
Katowice 13°C / 8°C	Kraków 13°C / 7°C
Łódź 14°C / 9°C	Poznań 15°C / 10°C
Warszawa 12°C / 9°C	Wrocław 16°C / 10°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Mroźny powiew Kantaru

W sondażu Kantar Public na zlecenie „Wyborczej" – za który czytelnicy zapłacili 90 tys. zł, co warto podkreślić – PiS trzyma się mocno. Na cztery warianty startu opozycji partia Jarosława Kaczyńskiego przegrywa w jednym: jeśli KO wystartuje wspólnie z Polską 2050, Lewicą i PSL. W scenariuszu zaś zakładającym dwa bloki – KO i Lewicę oraz Polskę 2050 i PSL – Zjednoczona Prawica uzyskuje 40,8 proc. To zdecydowanie dobre wyniki, biorąc pod uwagę inflację i ceny oraz osiem lat rządów. PiS nie znudziło się wyborcom i ma perspektywę zdobycia kilku punktów procentowych w kampanii wyborczej. Jeszcze jeden wniosek: żaden temat rozpalający ogromne emocje w sieci nie przełożył się na nastroje respondentów. Oznacza to, że potwierdza się prosta zasada: Twitter i media społecznościowe to bańka żyjąca swoim życiem – nie zawsze, ale często odrębnym od realu.

Rafał Zawistowski

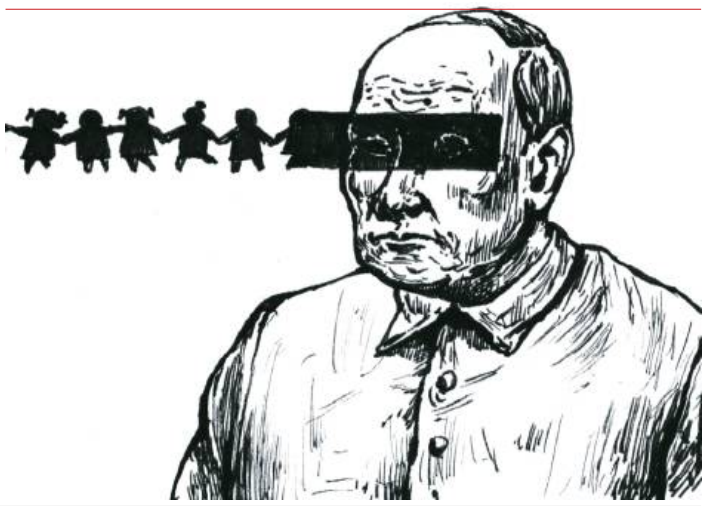

PAWEŁ RAKOWSKI

Irańsko-saudyjski reset i kontra Moskwy

W 12. rocznicę wybuchu najkrwawszej wojny na Bliskim Wschodzie w XXI w. Baszszar al-Asad przyjechał do Moskwy. W Syrii w wyniku wojny domowej zginęło ok. 600 tys. ludzi, a 6–9 mln Syryjczyków zostało uchodźcami bez szans na powrót do domu. Asad utrzymał się przy władzy dzięki wsparciu Rosji i Iranu, a także libańskiego Hezbollahu. W trakcie spotkania z Putinem uznał aneksję ukraińskiego terytorium przez Rosję, a także poparł go w walce z „nazistami" z Kijowa. Co ciekawe, Asad wywodzi się z partii Baath, której działacze sami byli wspierani i inspirowani przez hitlerowskie Niemcy w celu osłabiania angielskich i francuskich wpływów na Bliskim Wschodzie. W związku z redukcją rosyjskich kontyngentów, które trafiają na Ukrainę, Asad zaapelował o zwiększenie zaangażowania wojskowego w Syrii. W najbliższym czasie spodziewane są w Moskwie delegacje palestyńskiego Hamasu, Iranu oraz Turcji. Kreml wzmaga swoją aktywność w regionie wobec irańsko-saudyjskiej normalizacji mającej potencjał wygaszenia większości regionalnych konfliktów, które były narzędziem do tworzenia prorosyjskiej polityki na Bliskim Wschodzie.

Ryszard Kapuściński

O Rzeczypospolitej lokalnie i konkretnie

We Wrocławiu odbyło się kolejne Forum Klubów „Gazety Polskiej" Województwa Dolnośląskiego. To nowa inicjatywa środowiska klubowiczów, jednak tym razem klubowicze spotykają się i rozmawiają o problemach, które nurtują mieszkańców poszczególnych województw. Prawie kilkaset osób uczestniczyło w niezwykle interesującym spotkaniu, którego punktem kulminacyjnym było wystąpienie gościa honorowego forum marszałek Sejmu Elżbiety Witek. Już na wstępie pani marszałek powiedziała, że: „trzeba 2 kwietnia, w rocznicę śmierci Jana Pawła II, zrobić potężną manifestację. Pokazać Janowi Pawłowi II, który już nie żyje, który nie może nic powiedzieć – my musimy być jego głosem, my musimy stanąć przy Janie Pawle II, musimy potwierdzić jego wielką rolę, jaką odegrał w odzyskaniu przez Polskę niepodległości". List do uczestników forum wysłał prezes PiS Jarosław Kaczyński, który dziękując członkom klubów „GP", napisał: „Chciałbym z całego serca podziękować Państwu za Wasze wieloletnie wysiłki i starania na rzecz dobra wspólnego, za Państwa ofiarną i wytrwałą pracę w dziele budowania Rzeczypospolitej naszych marzeń oraz za dawanie świadectwa wartościom konstytucyjnym (…). Jestem Państwu za to niewysłowienie wdzięczny".

Krzysztof Wołodźko

Na przednówku minorowo opozycji

Odchodząca właśnie zima miała być dla PiS katastrofalna. Tak głosiła opozycja, do czego półgębkiem przyznają się niektórzy jej przedstawiciele. Totalniacy cieszyli się, że wreszcie spełnia się filozofia: im gorzej dla Polaków, tym lepiej dla nich. Ale nic z tego nie wyszło. W kwestii sondażów mamy dziś coś w rodzaju wojny pozycyjnej, w której PiS powoli odzyskuje teren. To ewenement w dziejach III RP – na koniec drugiej kadencji partia Jarosława Kaczyńskiego cieszy się największym poparciem. I to mimo trudnych ostatnich lat i zmasowanego ataku medialno-polityczno-brukselsko-ulicznej opozycji. Nic więc dziwnego, że na opozycji panują dziś minorowe nastroje. „Gazeta Wyborcza" ogłasza sondaż, który stanowi właściwie formę szantażu wobec pomniejszych opozycyjnych formacji – albo jedna lista, albo „przegramy wybory". Podobnie Donald Tusk wciąż próbuje szantaży wobec liderów innych partii. Pewne jest jedno – opozycja nie ma ani pomysłu na wygraną, ani – tym bardziej – pomysłu na Polskę. „Jedna lista" to polityczny fetysz PO, który ma przykryć kompletną indolencję lewicowo-liberalnej opozycji. Dla większości Polaków to oni są największym zagrożeniem dla naszego kraju. Najdelikatniej rzecz ujmując.

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. Pixabay/d

PIS NA CZELE

SONDAŻ \ Z najnowszego sondażu dla Wp.pl wynika, że PiS jest zdecydowanym liderem wyborczego wyścigu. Chęć oddania głosu na to ugrupowanie deklaruje aż 33,8 proc. badanych. KO cieszy się poparciem zaledwie 25,4 proc. respondentów.

POLITYKA \ Lider PO twierdzi, że pieniądze z UE są jak odszkodowania za II WŚ

Tusk jak Niemcy ws. reparacji

Jeszcze we wrześniu ub.r. Platforma Obywatelska zagłosowała za uchwałą wzywającą rząd Niemiec do jednoznacznego przyjęcia odpowiedzialności politycznej, historycznej, prawnej oraz finansowej za wszystkie skutki spowodowane w Rzeczypospolitej Polskiej wobec obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku rozpętania II wojny światowej przez III Rzeszę Niemiecką. Nie minęło pół roku, a lider PO, Donald Tusk nazywa ludzi, którzy domagają się reparacji, „PiS-owskimi frajerami". – To kompromitacja. Tusk pokazuje, że głosowania jego klubu są koniunkturalne. Jednocześnie realizuje interesy Berlina i Niemiec – mówi nam Arkadiusz Mularczyk, wiceminister spraw zagranicznych.

Temat reparacji wrócił do polskiej polityki po tym, jak Donald Tusk postanowił wyśmiać pytanie uczestnika jego wiecu w Bytomiu
fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Jacek Liziniewicz

Temat reparacji wrócił do polskiej polityki po tym, jak Donald Tusk postanowił wyśmiać pytanie uczestnika jego wiecu w Bytomiu. – PiS dobrze wie, że z tego nic nie będzie i że będzie można tylko tym Tuska Niemca po głowie walić maczugą. (…) Ja wolę wyciągnąć pieniądze, które Niemiec daje, i wyciągałem rekordowe ilości pieniędzy z kasy europejskiej, to znaczy też pieniędzy niemieckich, a PiS-owscy frajerzy z [Arkadiuszem] Mularczykiem na czele biegają z papierami na temat reparacji, a de facto finansują miliardami polskich złotych niemiecką gospodarkę, bo Niemcy wzięli te pieniądze z KPO – mówił Tusk. Po chwili dodał, że „skoro w Europie jest kasa, to ja nie pluję tym, którzy mają duże znaczenie w dzieleniu tej kasy, tylko wydzieram tę kasę dla Polski". Ta wypowiedź zdziwiła komentatorów, bo jeszcze we wrześniu partia Donalda Tuska zagłosowała za uchwałą sejmową dotyczącą reparacji, którą w sejmie poparło aż 418 posłów.

Premier o reparacjach w Heidelbergu

Rząd polski konsekwentnie upomina się o tę sprawę w rozmowach z przedstawicielami państwa niemieckiego. Wczoraj mówił o tym premier Mateusz Morawiecki w trakcie wykładu wygłoszonego w niemieckim Heidelbergu. – Polska do dziś zmaga się z okrutną spuścizną II wojny światowej. Straciliśmy wtedy naszą niepodległość, wolność, ponad 5 mln obywateli. Polskie miasta legły w gruzach, a ponad tysiąc wsi zostało bestialsko spacyfikowanych. Kiedy zachodnie Niemcy mogły normalnie się rozwijać, Polska, na skutek II wojny światowej, utraciła 50 lat swojej historii. Nie chcę poświęcać tej kwestii mojego wystąpienia. Ale muszę to podkreślić. Polska nigdy nie otrzymała od Niemiec rekompensaty za zbrodnie II wojny światowej, za zniszczenia, wykradziony majątek i skarby narodowej kultury. A przecież pełne pojednanie między sprawcą a ofiarą możliwe jest tylko wtedy, gdy nastąpi zadośćuczynienie. W momencie zwrotnym historii Europy, bardziej niż wcześniej, takiego pojednania potrzebujemy, bo wyzwania przyszłości są przeogromne – mówił Morawiecki.

Niemcy mają sojusznika

Od tematu jednak ucieka polska opozycja. Miesza również kwestię KPO i środków UE ze sprawą reparacji. – To zupełna aberracja. Unia Europejska jest projektem politycznym. Niemcy uczestniczą we wspólnym rynku. Mają swobodny dostęp do naszego rynku, a ich firmy działające w Polsce otrzymują tu dużą dywidendę. Łączenie środków UE z reparacjami jest pomieszaniem z poplątaniem. Niestety taką postawę, jaką zaprezentował Donald Tusk, Niemcy prezentują od dłuższego czasu. Dziś lider PO jeden do jednego kopiuje stanowisko Berlina, który często powtarza, że nie może płacić reparacji w związku z tym, że dużo środków przekazuje do Unii Europejskiej – mówi nam Arkadiusz Mularczyk, wiceminister spraw zagranicznych, który stał na czele zespołu przygotowującego raport na temat reparacji.

> \\ Tusk strzelił do własnej bramki. Niestety realizuje on interesy niemieckie. A Niemcy wiedzą, że mają sojusznika, i korzystają z jego zasobów i aktywności – podkreśla w rozmowie z „Codzienną" Arkadiusz Mularczyk. \\

Jego zdaniem to, co robi Donald Tusk, jest szkodliwe z punktu widzenia walki Polski o odszkodowania za II wojnę światową. – Tusk nie zapoznał się z raportem i nie ma pojęcia, co w nim jest. Jego infantylne wypowiedzi o tym świadczą. Myślę, że to problem dla samego Tuska, bo jego postawę mogą ocenić Polacy. Są osoby, które niekoniecznie popierają nasz obóz, ale widzą, że tylko PiS jest formacją, która twardo będzie dopominała się na arenie międzynarodowej o reparacje. Tusk strzelił do własnej bramki. Niestety realizuje on interesy niemieckie. To dla nas problem, bo Niemcy wiedzą, że mają sojusznika, i korzystają z jego zasobów i aktywności – podkreśla Mularczyk. Jak dodaje, politycy PO „co innego robią, co innego mówią, a jeszcze do innego myślą".

Tusk próbuje łączyć dwie różne sprawy

Zdaniem Zbigniewa Kuźmiuka mieszanie KPO i reparacji jest absurdem na wielu poziomach. – KPO jest pożyczką zaciągniętą przez Komisję Europejską, którą gwarantują państwa członkowskie. Proporcjonalnie do swojej zamożności. My około 3 proc. wartości. Czyli to udział naszego PKB w PKB Unii. Reparacje są zobowiązaniem Niemiec za śmierć 5 mln obywateli, zniszczoną infrastrukturę, mienie przedsiębiorstw i środki finansowe, które przejęto z banków, oraz za dobra kultury. To jest astronomiczna kwota około 1,5 bln euro. Tymczasem nasz udział w KPO to 58 mld euro, a staramy się o 35 mld euro. Nie sposób tego porównywać. To są dwa różne światy. Tusk twierdzi, że to pieniądze niemieckie, ale tak nie jest. W tej puli nie ma żadnych narodowych pieniędzy. Niemcy ewentualnie by te środki spłacali, gdyby wszystkie inne kraje odmówiły spłaty – mówi nam Kuźmiuk, europoseł PO.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. mswia.gov.pl/d

WSPARCIE NA CZTERECH KOŁACH

GRANICA \ **Funkcjonariusze Straży Granicznej otrzymali 56 nowych aut terenowych. Auta trafiły do placówek przy wschodniej granicy. – Nowe samochody będą ważnym wsparciem dla ciężkiej służby funkcjonariuszy SG – ocenił szef MSWiA Mariusz Kamiński.**

ATAK POSTKOMUNY \ „Newsweek" przekonuje, że esbecja była błogosławieństwem dla Kościoła

Prześladowcy Jana Pawła II w oparach absurdu

Z jednej strony Platforma Obywatelska próbuje wycofywać się z ataku na Jana Pawła II, widząc, że szkodzi jej to pod względem politycznym, ale z drugiej strony sympatyzujące z nią media zwiększają swoją nagonkę. Na jeszcze wyższy poziom absurdu atak na Ojca Świętego wprowadził „Newsweek", w którym Tadeusz Gadacz przekonywał, że Służba Bezpieczeństwa dzięki swojej działalności inwigilacyjnej... uratowała potencjalne ofiary kościelnych pedofilów.

Adrian Siwek

Walka obozu totalnej opozycji ze Świętym Janem Pawłem II, która wybuchła po emisji kłamliwego reportażu „Franciszkańska 3" na antenie TVN24, przybiera coraz bardziej absurdalne formy. Teraz swoje szokujące tezy w rozmowie z „Newsweekiem" wygłaszał prof. Tadeusz Gadacz, filozof i religioznawca, w przeszłości prezbiter katolicki. „Paradoksalnie fakt, że Służba Bezpieczeństwa patrzyła duchownym na ręce, ochronił nas przed taką skalą przemocy seksualnej, jak na przykład w Irlandii. Tam wykorzystywanie nieletnich było na porządku dziennym i przy pełnym milczeniu hierarchów. Liczba ofiar szła w tysiące. Choć oczywiście trudno przewidzieć, co jeszcze kryją polskie archiwa" – mówił.

Bohaterską działalność SB w rozmowie z „Gazetą Polską Codziennie" skomentował prof. Mieczysław Ryba, historyk z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. – Żadne badania nie potwierdzają, że Kościół katolicki to siedlisko jakichś zboczeń. Oczywiście nie jest też tak, że nie zdarzały się różne przypadki pedofilii, niekiedy skandaliczne, bo dotyczące ważnych ludzi. Jeśli chodzi natomiast o Służbę Bezpieczeństwa, to w tej wypowiedzi jest jedna jakaś prawda, że praktycznie każdy ksiądz był inwigilowany, a im wyżej, tym bardziej. Prymas Wyszyński był praktycznie pod nieustanną kontrolą, to było życie wręcz męczennika – powiedział. – Stwierdzenie, że to Służba Bezpieczeństwa powodowała, że była mniejsza przemoc seksualna w Kościele, to absurdalna teza, co pokazuje te oskarżenia wysnuwane teraz wobec Jana Pawła II, bo gdyby faktycznie działy się patologiczne rzeczy, a nie wydumane, to SB bezwzględnie by to wykorzystała do własnych celów – dodał.

Walka obozu totalnej opozycji ze Świętym Janem Pawłem II przybiera coraz bardziej absurdalne formy
fot. Alessia Pierdomenico/Reuters/Forum

Nagonka na Świętego Jana Pawła II nie jest zbyt wygodnym tematem dla opozycji, poza oczywiście Lewicą. Dużą część elektoratu PO i PSL stanowią osoby wierzące, centrowe, dla których Ojciec Święty jest wciąż wielkim autorytetem. Ludowcy szybko odcięli się od ataku zapoczątkowanego przez TVN24, ale nie było to takie łatwe dla Platformy Obywatelskiej, która z jednej strony wiedziała, że atak na świętego zaszkodzi jej polityczne, ale z drugiej strony nie chciała krytykować sprzyjającej jej telewizji.

Lider Platformy Obywatelskiej Donald Tusk podczas niedzielnego spotkania z wyborcami w Żywcu próbował lawirować w tej sprawie. – Nie może być usprawiedliwienia dla pedofilii w sutannach i nie może być pedofilia w Kościele powodem, by kwestionować to, czym był Jan Paweł II w sprawach politycznych, narodowych, jak ważną postacią był w życiu naszego pokolenia – mówił.

Profesor Mieczysław Ryba, odnosząc się do sprawy, w rozmowie z „Codzienną", zwrócił uwagę, że to jest skutek tego, w jakim miejscu są. – Są uzależnieni od środowisk TVN i „Gazety Wyborczej" i nie mogą wprost odrzucać tez, które tam się pojawiają, więc muszą się jakoś w tę narrację wpisywać, walczyć o elektorat lewicy, co jest jednym z celów Tuska. Z drugiej strony wiedzą, że to jest walka straceńcza, bo większość Polaków uważa ten atak na Świętego Jana Pawła II za ogromną hucpę. W związku z czym próbują stawać okrakiem, ale widać, że te nogi im się coraz bardziej rozjeżdżają – ocenił.

Komisja Europejska straciła wiarygodność

WYWIAD \ **Komisja Europejska powinna być w Polsce traktowana jako ciało niewiarygodne, a przy tym podmiot, który nie realizuje swoich traktatowych obowiązków w wielu zakresach – mówi prof. KAROL KARSKI, europoseł PiS, w rozmowie z ADRIANEM SIWKIEM.**

Była premier, europoseł Beata Szydło w rozmowie z wPolityce.pl przyznała, że w obozie Zjednoczonej Prawicy panuje konsensus w sprawie tego, że ogromne zaufanie do Brukseli i przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen było błędem, bo oszukano nas kilkukrotnie ws. Funduszu Odbudowy po pandemii. Czy Pan się z tym zgadza?

Trudno zaufać komuś, kto wielokrotnie złamał dane słowo. Należało założyć, że się stanie, co się stało, a nie to, co niektórzy sądzili, że się może stać, bo jak widzimy, pieniędzy dla Polski dalej nie ma.

Nie jest Pan tym zaskoczony?

Absolutnie nie jestem. Tym bardziej że miesiąc temu byłem na posiedzeniu komisji budżetowej Parlamentu Europejskiego, gdzie dwóch komisarzy było pytanych o to, czy po tym, jak Polska wypełni te kamienie milowe, to czy nie pojawią się kolejne, aby wypłacić te środki z KPO z tej pierwszej transzy. Oni powiedzieli, że nie mogą tego zagwarantować, bo zawsze coś się może wydarzyć.

Czy Pana zdaniem polski rząd powinien zmienić swoje podejście do Ursuli von der Leyen i pójść bardziej na konfrontację z przewodniczącą Komisji?

Komisja powinna być przede wszystkim traktowana jako ciało niewiarygodne, a przy tym podmiot, który nie realizuje swoich traktatowych obowiązków w wielu zakresach.

Jak Pan ocenia wypowiedzi opozycji w tej sprawie? Ostatnio Donald Tusk mówił, że brak pieniędzy dla Polski nie jest dzisiaj problemem, za to problemem są „działania głupiego, upartego, pisowskiego rządu". Podobne wypowiedzi padały także z ust innych polityków opozycji, chociażby europosłanki Janiny Ochojskiej.

Opozycja działa w ramach zasady: im gorzej dla Polaków, tym lepiej dla nich. Oni przecież oczekiwali tego, żeby była ciężka zima i żeby węgla zabrakło, a ludzie marzli w domach. To nie sprawdziło się. Oni działają, aby Polska nie otrzymała należnych pieniędzy. Myślę, że srogo zawiodą się na takim działaniu. Tego typu postawa jest nie tylko niewłaściwa, ale jest także dostrzegana przez obywateli.

Czy Pana zdaniem Komisja Europejska zintensyfikuje swoje działania przeciwko Polsce w czasie kampanii wyborczej?

Wielokrotnie było widać to, że Komisja Europejska próbuje zmienić rząd w Polsce. To nic nowego, robi to bardzo ostentacyjnie. Mieliśmy w Polsce także wizyty przedstawicieli różnych instytucji unijnych, na przykład delegację Parlamentu Europejskiego mającą badać stan praworządności w Polsce, której przewodniczący wprost mówił, że przyjeżdża pomóc opozycji zmienić rząd. To dzieje się cały czas.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. AdobeStock/d

DODATKOWE WSPARCIE

POMOC \ **Wiceszef MRiPS Paweł Wdówik dla PAP: Dla osób z najcięższą niepełnosprawnością będziemy kierować dodatkowe świadczenie równe 200 proc. renty socjalnej, czyli 3176 zł.**

fot. Krystian Maj/KPRM/d

SZKOLNYCH PSYCHOLOGÓW CORAZ WIĘCEJ

EDUKACJA \ **Piotr Müller odpowiedział na zarzuty o niewystarczającym wsparciu psychologicznym w szkołach. – W latach 2016–2023 liczba etatów psychologów w szkołach wzrosła o 80 proc. – przekazał.**

UE \ Integracja europejska korzystniejsza od federalizacji

Kompetencje brukselskich elit mogą być ukrócone

Być może powinniśmy zmniejszyć obszary kompetencji Unii Europejskiej, aby nią łatwiej zarządzać i by była bardziej demokratyczna. Powinniśmy dokonać pewnej rewizji obszarów, które przekazaliśmy na szczebel UE – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas wykładu, który wygłosił na Uniwersytecie Ruprechta i Karola w niemieckim Heidelbergu. Z kolei prof. Arkadiusz Jabłoński w rozmowie z „Codzienną" zauważa, że ostatnie afery w unijnych strukturach mogą być szansą na restrukturyzację Wspólnoty.

fot. twitter.com/PremierRP/d

Jan Przemyłski

W poniedziałek premier Mateusz Morawiecki wygłosił na Uniwersytecie Ruprechta i Karola w niemieckim Heidelbergu wykład zatytułowany „Europa w historycznym punkcie zwrotnym". Oprócz oczywistego wątku o bestialskiej napaści Rosji na Ukrainę, jej genezy, możliwych skutków etc., szef polskiego rządu sporo czasu poświęcił także restrukturyzacji modelu zarządzania UE.

– Potrzebujemy lepszego wyważenia pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi a instytucjami europejskimi. Być może powinniśmy zmniejszyć obszary, w których Unia Europejska ma kompetencje, tak żeby łatwiej było nią zarządzać, żeby była bardziej demokratyczna, nawet jeżeli będzie w niej więcej państw członkowskich – mówił polski premier. Dodał również, że państwa członkowskie powinny „odzyskać kontrolę nad traktatami", bo nie może być tak, że „kompetencje decyzyjne będą w Brukseli, gdzie będą powstawać koalicje władzy".

W dalszej części wystąpienia Mateusz Morawiecki zaznaczył, że „jeżeli Europa ma odegrać rolę lidera we współczesnym świecie, to musi zmienić politykę Unii Europejskiej". – Nie w kierunku dalszej centralizacji, lecz integracji i przyjąć do swego grona kolejne państwa – mówił szef polskiego rządu.

O komentarz do tych tez i możliwe reakcje na nie poprosiliśmy prof. Arkadiusza Jabłońskiego z KUL. – Jest w UE wiele państw rozczarowanych dotychczasową formułą zarządzania Wspólnotą, w której główne role przypadały Niemcom i Francji. Jeśli chodzi o politykę wschodnią, to można powiedzieć, że ten model wręcz zbankrutował, bo rozwój Europy oparł na zakupach surowców z Rosji, głównie gazu. Stąd też słowa pana premiera odbieram jako pewnego rodzaju diagnozę i stawianie słusznych pytań o kierunek, w którym Unia powinna zmierzać – powiedział „Codziennej" prof. Jabłoński.

Naszego rozmówcę zapytaliśmy również, jak lewicowo-liberalne elity brukselskie mogą zareagować na propozycje polskiego rządu dot. reformy unijnych struktur. – Z pewnością te środowiska będą chciały co najmniej zachować status quo. Biurokracja brukselska stara się poszerzać swoją autonomię, a mniejszym państwom próbuje się narzucać wolę większości. Z drugiej strony role najważniejszych polityków w UE zaczynają być mocno podważane. Afera z kontraktami na zakup szczepionek czy też ostatnia ogromna afera korupcyjna w strukturach unijnych z pewnością nie podnoszą zaufania do tej instytucji. Być może mamy obecnie dużą szansę, aby coś w niej zmienić – ocenia prof. Jabłoński.

Wymuszanie wspólnej listy

POLITYKA \ **Donald Tusk nie odpuszcza w sprawie wspólnej listy wyborczej opozycji i tym razem już wprost grozi partnerom z opozycji, że jeśli nie poprą jego idei, to dostaną „srogie baty" od wyborców. Wypowiedź lidera PO mocno rozzłościła przedstawicieli innych ugrupowań. – Odnoszę wrażenie, że skoro pewne środowiska nie mają dobrego pomysłu na Polskę, to próbują przekierować dyskusję na sprawy techniki startu – mówi „Codziennej" poseł Mirosław Suchoń z Polski 2050.**

Podczas spotkania z mieszkańcami Żywca w niedzielę Donald Tusk stwierdził, że jeżeli partie opozycyjne w najbliższym czasie nie zdecydują się na stworzenie wspólnej listy na wybory do Sejmu, to te ugrupowania, które chcą „tylko być i tylko wejść" do Sejmu, „dostaną od wyborców srogie baty" i znikną w sondażach.

Te słowa wywołały spore poruszenie wśród potencjalnych partnerów politycznych przewodniczącego Platformy Obywatelskiej. – Dzisiaj opozycja powinna skupiać się na oferowaniu społeczeństwu konkretnych rozwiązań i przekonywaniu, że potrafimy zarządzać państwem lepiej niż rząd PiS. Tak postępują Polska 2050 i Polskie Stronnictwo Ludowe. Nadal będziemy robili swoje – powiedział „Codziennej" poseł Mirosław Suchoń. – Odnoszę wrażenie, że skoro pewne środowiska nie mają dobrego pomysłu na Polskę, to próbują przekierować dyskusję na sprawy techniki startu i wzniecają wobec nas nienawiść i agresję. Każda tragedia, która się wydarzy na skutek tego szczucia, obciąży ich sumienie – dodał parlamentarzysta Polski 2050.

W podobnym tonie wypowiada się także przedstawiciel ludowców, poseł Marek Sawicki. – Jestem mocno zaskoczony, że przewodniczący PO traci energię na walkę z opozycją demokratyczną, zamiast prezentować własny program i skupić się na pokonaniu koalicji rządzącej. Nie rozumiem, skąd ten nagły zwrot. Przestrzegam pana Tuska, że jeśli straci za dużo siły na atakowanie opozycji demokratycznej, to może mu jej nie starczyć na kampanię tuż przed wyborami – powiedział nam poseł Sawicki. Podkreślił również, że „wspólna lista już jest". – Władysław Kosiniak-Kamysz i Szymon Hołownia ogłosili wspólną listę spraw do załatwienia. Ten projekt ma charakter otwarty. Pokazaliśmy reszcie opozycji, że potrafimy porozumieć się i współpracować. Teraz ruch należy do przewodniczącego Tuska. Niech pokaże, że potrafi usiąść i porozmawiać o programie, a nie tylko atakować opozycję demokratyczną – ocenił poseł Sawicki.

Także przedstawiciele Lewicy nie są zadowoleni z postawy lidera PO wobec nich. – Z szantażu nigdy nic dobrego nie wynika – powiedział lider klubu Lewicy Krzysztof Gawkowski w radiowej Jedynce.

Jan Przemyłski

W obronie dorobku Jana Pawła II

INICJATYWA \ **Już 2 kwietnia br., w Niedzielę Palmową, ulicami Warszawy, Krakowa i Szczecina przejdą narodowe marsze papieskie. – Intencją tego marszu jest zabranie Jana Pawła II z przestrzeni politycznych rozgrywek. Nasz marsz jest inicjatywą oddolną i apolityczną. Zaproszony jest każdy i każdy ten marsz tworzy – apelują organizatorzy wydarzenia.**

W Warszawie marsz wyruszy o godz. 11 z ronda Dmowskiego, przejdzie ulicami: Marszałkowską, Królewską, placem Piłsudskiego, Krakowskim Przedmieściem do katedry archidiecezjalnej przy ul. Świętojańskiej 8. Tam o godz. 12.30 odbędzie się msza św. dostępna również dla wszystkich uczestników zebranych na placu Zamkowym.

Marsz krakowski planuje odtworzyć trasę Białego Marszu, który po zamachu na Ojca Świętego w 1981 r. zgromadził na krakowskich Błoniach kilkaset tysięcy ludzi. Marsz szczeciński rozpocznie się mszą św. w sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa.

– U źródeł Narodowego Marszu Papieskiego leży chęć restytuowania naszej wspólnoty, przywrócenia jej korzeni i tego, czego nas nauczył Jan Paweł II, przyjeżdżając do Polski w roku 1979 i mówiąc: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi". Chcemy to powtórzyć i mamy nadzieję, że głos Jana Pawła II będzie zwornikiem, będzie nas spajał w dążeniu do odzyskania różnych wartości narodowych, patriotycznych, religijnych, które w ostatnim czasie nam się zagubiły – mówi w rozmowie z portalem Niezależna.pl Małgorzata Żaryn, inicjatorka wydarzenia. Zaapelowała również, aby nie zabierać na pochód emblematów partyjnych. – To jest marsz całkowicie apolityczny. Nie myślimy o marszu pod kątem oficjalnej obecności polityków – powiedziała Małgorzata Żaryn.

(jp)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 2238d88f1a

Gazeta Polska CODZIENNIE

fot. STEPHANE MAHE/Reuters/Forum

RZĄDOWI FRANCJI GROZI UPADEK

PARYŻ \ **Podniesienie wieku emerytalnego bez głosowania oburzyło Francuzów. Tamtejszy parlament rozpatrzy co najmniej dwa wnioski o wotum nieufności dla premier Elisabeth Borne i jej rządu. Jeśli zostaną one przyjęte, to Macron będzie musiał zmagać się zarówno z protestami, jak i poważnym kryzysem politycznym.**

ROSJA \ Trzydniowa wizyta zakończy się rozmową z Zełenskim?

Xi przyjechał do Moskwy

Prezydent Chin Xi Jinping rozpoczął trzydniową wizytę w Moskwie. Wiele wskazuje na to, że po jej zakończeniu porozmawia także z prezydentem Zełenskim.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Rosja otrzymała od Chin wsparcie w agresji na Ukrainę, głównie dyplomatyczne i propagandowe, ale jego skala nie była tak duża, jak obawiał się Zachód. Zamiast tego Pekin próbuje się określać jako państwo neutralne, któremu zależy na pokoju i które jest gotowe wejść w rolę mediatora. Tuż przed wizytą Xi w artykule opublikowanym przez rosyjskie media pochwalił zbliżenie Chin i Rosji, ale po raz kolejny próbował przedstawić swoje państwo jako neutralne.

Xi napisał, że Rosja i Chiny „scementowały polityczne wzajemne zaufanie i stworzyły nowy model relacji między światowymi potęgami". Dodał, że te relacje są „bardziej dojrzałe i odporne" oraz ustanowią „dobry przykład" dla innych państw. W tym samym tekście stwierdził, że Chiny są państwem, któremu zależy na pokoju, a ich „konstruktywne podejście" sprawiło, że ten konflikt nie rozszerzył się na inne państwa. W tym samym dniu chiński państwowy „Dziennik Ludowy" opublikował artykuł Putina, w którym zbrodniarz wojenny chwalił „towarzysza Xi" i ostrzegał go, że ten będzie miał problemy z NATO.

Wielu komentatorów zauważa, że przed Xi stoi bardzo trudne zadanie. Będzie musiał zacieśnić związki z Rosją, które są opłacalne dla Pekinu, nie zrażając przy tym do siebie zachodniej Europy, którą próbuje oddalić od USA. Utrudni mu to fakt, że kilka godzin po oficjalnej zapowiedzi tej wizyty Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze wystawił za Putinem list gończy. Po przybyciu do Moskwy Xi stwierdził, że „Chiny i Rosja to dobrzy sąsiedzi i odpowiedzialni partnerzy", a Chiny „są gotowe, by razem z Rosją chronić światowy porządek oparty na prawie międzynarodowym". Poniedziałek upłynął na nieformalnych rozmowach. Formalna część wizyty zaczyna się dzisiaj.

Zarówno Ukraina, jak i państwa Zachodu obawiają się, że Chiny wyślą Rosji broń. – Naprawdę mamy nadzieję, że Chiny nie staną się wspólnikiem w tej strasznej wojnie – powiedziała CNN ambasador Ukrainy w Waszyngtonie Oksana Markarowa. Dziennik „Wall Street Journal" ujawnił, że po spotkaniu z Putinem Xi odbędzie rozmowę przez internet z prezydentem Zełenskim. Doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Jake Sullivan pochwalił ten krok i wyznał, że Amerykanie namawiali do tego także prywatnymi kanałami. Biały Dom ma nadzieję, że ta rozmowa da Xi inną perspektywę na wojnę, ale wielu ekspertów uważa, że ani wizyta w Moskwie, ani rozmowa z Zełenskim wiele nie zmienią.

Wystawienie nakazu aresztowania Putina skomplikowało plany Xi | fot. SPUTNIK/Reuters/Forum

Niemcy nie chcą porzucić dobrych relacji z Rosją

GEOPOLITYKA \ Premier Saksonii Michael Kretschmer w rozmowie z magazynem „Focus" podkreślił konieczność jak najszybszej naprawy gazociągu Nord Stream 1. – Systemowym spoiwem rosyjskiego państwa jest korupcja, która została przeniesiona na elity niemieckie, a jej symbolem są Nord Stream 1 i 2 – podkreśla prof. Piotr Grochmalski.

Premier Saksonii Michael Kretschmer już w połowie stycznia apelował w sprawie naprawy gazociągu Nord Stream 1, który został zniszczony we wrześniu ub.r. W rozmowie z niemieckim magazynem „Focus" podkreślał, że polityka energetyczna polega na pozostawianiu otwartych opcji. – Infrastruktura ta [gazociąg NS1] kosztowała około 8 mld euro i może transportować zarówno wodór, jak i gaz. Po odejściu Putina gazociąg może być także sposobem na przywrócenie z nami więzi gospodarczych przez jego następcę. Przynajmniej można je teraz naprawić. Wkrótce infrastruktura energetyczna zostanie bezpowrotnie zniszczona – oznajmił polityk CDU.

Jak zauważa prof. Piotr Grochmalski, gazociągi miały ustanowić pewne instrumenty do kupowania i korumpowania elit politycznych poszczególnych państw. Sama zaś energia jest kluczem do stopniowego uzależniania krajów europejskich od Rosji i Niemiec. – Rosjanie są mistrzami w zdolnościach korumpowania, a Putin dzięki współpracy z Niemcami jest przekonany, że można kupić każdego – zauważa ekspert. – Obecnie zaś państwo z najbardziej skorumpowaną klasą polityczną w Europie, które nie dało sobie rady z Gerhardem Schröderem, prowadzi wojnę z Polską rzekomo w imię zasad państwa prawa – dodał. Zdaniem prof. Grochmalskiego gazociągi NS1 i NS2 to projekty pod rewizję Europy. Niemcy mają poczucie asymetrii pomiędzy swoją potęgą gospodarczą a relatywnie niską pozycją polityczną.

Jak przekonywał polityk CDU w rozmowie z „Focusem", potrzebne jest jak najszybsze dyplomatyczne rozwiązanie wojny, ale niemieckie zaangażowanie w dozbrojenie Ukrainy utrudnia Berlinowi rolę mediatora pomiędzy Kijowem a Moskwą w przypadku ewentualnych negocjacji pokojowych. – Niemcy nadal myślą o wielkim sojuszu rosyjsko-niemieckim i postępują według tej logiki – zauważa prof. Grochmalski. Sam Olaf Scholz, zanim został kanclerzem, mówił, że Rosja jest dla Niemiec najważniejszym partnerem. Ofiarami realizacji koncepcji bliskiej współpracy Berlina i Moskwy miały być państwa Trójmorza.

Paweł Kryszczak

Reżim Kima ćwiczy uderzenia nuklearne

PÓŁWYSEP KOREAŃSKI \ W weekend reżim Kim Dzong Una przeprowadził symulacje taktycznego ataku jądrowego przy wykorzystaniu pocisku balistycznego. W tym samym czasie na Półwyspie Koreańskim Stany Zjednoczone oraz Korea Południowa zaangażowane są w ćwiczenia wojskowe Freedom Shield 23.

Niedzielna próba rakietowa Korei Północnej była symulacją taktycznego ataku jądrowego na wrogów – ogłosiła w poniedziałek północnokoreańska agencja prasowa KNCA. Pocisk balistyczny krótkiego zasięgu z pozorowaną głowicą taktyczną po wystrzeleniu z silosu rakietowego przeleciał 800 km, po czym doszło do kontrolowanej eksplozji na wysokości 800 metrów nad celem znajdującym się na Morzu Japońskim. Na ćwiczeniach obecny był północnokoreański dyktator Kim Dzong Un wraz ze swoją córką. – Korea Północna musi być gotowa, aby w każdej chwili przeprowadzić kontratak nuklearny, który zapobiegnie wojnie – stwierdził Kim Dzong Un. Weekendowe ćwiczenia, najprawdopodobniej z użyciem KN-23, były już piątą próbą rakietową reżimu północnokoreańskiego w tym miesiącu.

Na Półwyspie Koreańskim od kilku dni trwają manewry wojsk południowokoreańskich oraz amerykańskich, które północnokoreański reżim określa jako działania przygotowujące do inwazji na Koreę Północną. W weekend w ramach ćwiczeń Freedom Shield przeprowadzono wspólne działania amerykańskich bombowców strategicznych B-1B oraz myśliwców wielozadaniowych F-16, a także myśliwców wielozadaniowych piątej generacji F-35A będących na wyposażeniu Sił Powietrznych Korei Południowej. Wczoraj zaś wojska sojusznicze realizowały scenariusze desantu morskiego.

(pk)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. Facebook/d

KŁOPOTY W RAJU

USA \ Władze popularnego kurortu Miami Beach wprowadziły godzinę policyjną. Powodem jest nieodpowiednie zachowanie odpoczywających studentów i dwie strzelaniny w piątek, z ofiarami śmiertelnymi.

fot. ESA ALEXANDER/Reuters/Forum

MALAWI PROSI ŚWIAT O POMOC

AFRYKA \ Cyklon Freddy spowodował ogromne zniszczenia w Malawi i zabił setki osób. Prezydent Lazarus Chakwera jako przyczynę wskazał globalne ocieplenie i zaapelował do społeczności międzynarodowej o pomoc.

WOJNA \ Ukraińcy są bliscy przejęcia inicjatywy na froncie

Rosjanie dochodzą do ściany

Ofensywa Rosji w Donbasie zbliża się do punktu kulminacyjnego – oceniają eksperci z Instytutu Studiów nad Wojną. To daje stronie ukraińskiej możliwość przejęcia inicjatywy i rozpoczęcia kontrofensywy.

Petar Petrović

Jak podkreślają w najnowszym raporcie eksperci z Instytutu Studiów nad Wojną, ofensywa Rosji w Donbasie zbliża się do punktu kulminacyjnego – od kilku miesięcy stara się ona przerwać front w obwodzie donieckim, na północ od stolicy obwodu, i wciąż jej się to nie udaje. Siły okupanta nadal starają się zająć Bachmut i nic nie wskazuje na to, by były w stanie przełamać ukraińską obronę. Nie udało im się do tej pory też uzupełnić poważnych strat, które poniosły podczas oblegania Wuhłedaru.

Wykrwawianie się rosyjskich sił na froncie powoduje, że maleje tempo ofensywy. To zaś daje szansę stronie ukraińskiej na przejęcie inicjatywy na północ od Doniecka i od południowej strony Bachmutu. To tu może zacząć się ukraińska kontrofensywa, którą Ukraińcy od dawna zapowiadają. Zdaniem ekspertów czekają oni tylko, aż ustąpią wiosenne błota, które mogą przeszkodzić czołgom.

Rosjanom nie udało się przerwać frontu | fot. VALENTYN OGIRENKO/Reuters/Forum

Siły okupantów w ostatnich godzinach bez sukcesów szturmowały na wschodzie Ukrainy, w okolicy Łymańska, wspomnianego Bachmutu, a także Awdijiwki, Marinki i Szachtaru. Brytyjskie ministerstwo obrony poinformowało, że w ciągu ostatnich trzech tygodni okupanci w wolnym tempie zdobyli niektóre tereny wokół Awdijiwki, a sytuacja w tym rejonie przypomina tę, która ma miejsce w Bachmucie. „Wojska ukraińskie kontynuują zorganizowaną obronę miasta, ale ich linie zaopatrzeniowe na zachód są coraz bardziej zagrożone przez operację Rosjan, zmierzającą do okrążenia Awdijiwki" – podkreślono w komunikacie. Dodano przy tym, że ataki przeprowadzane są głównie przez siły 1 Korpusu Armijnego tzw. Donieckiej Republiki Ludowej, czyli przez żołnierzy, którzy pochodzą z tych terenów i dobrze je znają.

Ukraiński Sztab Generalny poinformował, że w obwodzie chersońskim nasila się prześladowanie ludności cywilnej, co ma skłonić ludzi do oddawania ukraińskich paszportów, a w punktach kontrolnych okupanci grożą represjami za brak rosyjskiego dowodu osobistego. Karą ma być więzienie.

Ukraińskie lotnictwo tymczasem przeprowadziło udane uderzenia w trzy kompleksy rakietowe Buk-M1-2 i siedem zgrupowań wojsk nieprzyjaciela. Zniszczyło też rosyjski magazyn amunicji. Doszło również do ataków rakietowych na rosyjski kompleks przeciwlotniczy Thor, trzy obszary koncentracji rosyjskich żołnierzy i trzy stacje walki radioelektronicznej.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

ONZ usłyszała o dysydencie z Hongkongu

WOLNOŚĆ SŁOWA \ Chiny i Hongkong spotykają się z coraz większą krytyką w związku z zatrzymaniem i prześladowaniem hongkońskiego przedsiębiorcy medialnego Jimmy'ego Laia. Lai, katolik, który występował przeciwko odbieraniu wolności Hongkończykom przez Pekin, od 2020 r. przebywa w więzieniu.

W zeszłym tygodniu na 52. sesji Rady Praw Człowieka ONZ odbyło się wysłuchanie ws. aresztowania i represji wobec 75-letniego hongkońskiego potentata medialnego Jimmy'ego Laia. Lai jest założycielem gazety „Apple Daily", która była największym antykomunistycznym dziennikiem w Hongkongu. W 2021 r. władze Chin doprowadziły do likwidacji jego wydawnictwa i gazety. W kwietniu tego samego roku Lai został skazany na 14 miesięcy więzienia za udział w nielegalnym zgromadzeniu. Miesiąc później usłyszał wyrok dodatkowych 14 miesięcy pozbawienia wolności za swoją rolę w innym nieautoryzowanym wiecu w 2019 r. Oba wyroki zmieniono na łączną karę 20 miesięcy pozbawienia wolności. 9 grudnia 2021 r. Lai został skazany na kolejne 13 miesięcy za udział w zakazanym czuwaniu upamiętniającym masakrę na pl. Tiananmen.

Lai przebywa w więzieniu od grudnia 2020 r. We wrześniu br. rozpocznie się kolejna rozprawa przeciwko niemu, wytoczona na podstawie narzuconej w 2020 r. Hongkongowi przez Pekin ustawy o bezpieczeństwie narodowym. Po chińskiej stronie pojawiają się sugestie, że proces mógłby zostać przeniesiony do komunistycznych Chin, a to znaczy, że 75-letni Lai może spędzić resztę życia w tamtejszym więzieniu.

W imieniu Laia w Radzie Praw Człowieka przemawiali brytyjscy prawnicy Caoilfhionn Gallagher i Jennifer Robinson oraz jego syn Sebastian Lai. Podkreślili nadużywanie ustawy o bezpieczeństwie narodowym do kryminalizacji niezależnego dziennikarstwa w Hongkongu. O jak najszybsze uwolnienie Laia do władz Hongkongu zwrócili się przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy i międzynarodowego stowarzyszenia pisarzy Pen International.

27 lutego br. szef brytyjskiego MSZ James Cleverly stwierdził, że wolność słowa i zgromadzeń w Hongkongu po wprowadzeniu ustawy o bezpieczeństwie narodowym „uległa erozji, a ci, którzy zabierają głos, w tym dziennikarze lub biznesmeni tacy jak Jimmy Lai, zostali aresztowani".

Z apelami o uwolnienie Laia występują też amerykańscy kongresmeni, ostatni brytyjski gubernator Hongkongu Chris Patten oraz duchowni katoliccy i protestanccy z całego świata, m.in. pochodzący z Birmy kard. Charles Bo, przewodniczący Federacji Konferencji Episkopatów Azji.

Hanna Shen

Biden obawia się reformy sądów w Izraelu

DYPLOMACJA \ Prezydent Joe Biden zadzwonił do premiera Izraela Beniamina Netanjahu. Powiedział mu o swoich obawach co do reformy sądownictwa.

Rząd Izraela próbuje wprowadzić reformę sądownictwa, która uniemożliwi Sądowi Najwyższemu anulowanie ustaw i da Knesetowi większe uprawnienia w wyborze sędziów. Ta reforma oburzyła opozycję, która zorganizowała masowe protesty. Prezydent Izraela ostrzegł, że kraj stoi na krawędzi wojny domowej, i wezwał obie strony do kompromisu.

Prezydent Joe Biden miał prowadzić rozmowy z Beniaminem Netanjahu w niedzielę. Według anonimowych źródeł w Białym Domu miał on wyrazić obawy co do tych reform. Źródło portalu The Hill powiedziało dziennikarzom, że Biden przemówił do Netanjahu „jako przyjaciel Izraela, w nadziei, że można znaleźć kompromis", a rozmowa była „szczera i konstruktywna".

W oficjalnym oświadczeniu Biały Dom stwierdził, że Biden „podkreślił swoją wiarę w to, że wartości demokratyczne zawsze były i muszą pozostać fundamentem relacji między USA a Izraelem", a fundamentalne zmiany muszą być przyjmowane „z najszerszym możliwym poparciem". Dodano, że Biden zaproponował swoje wsparcie w znalezieniu kompromisu.

Według strony izraelskiej Netanjahu odpowiedział, że Izrael „pozostanie silną i żywą demokracją", a zmiany – których celem ma być wyrównanie uprawnień poszczególnych rodzajów władzy – będą wprowadzone rozsądnie i z poszanowaniem praw Izraelczyków. Dodał, że obecne przepisy dają Sądowi Najwyższemu zbyt dużo uprawnień, przez co politycy nie mogą realizować woli wyborców. Na razie rząd Izraela w żaden sposób nie zasugerował, że wycofa się po tej rozmowie ze swoich planów.

(wm)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. AdobeStock/d

SILNE SPADKI CEN ROPY NA GLOBALNYCH GIEŁDACH

SUROWCE \ Ceny ropy na giełdzie paliw w Nowym Jorku mocno zniżkują, a surowiec kosztuje już w granicach 65 dol. za baryłkę. Obawy inwestorów o globalny kryzys bankowy zmniejszają apetyt inwestorów na ryzykowne aktywa – informują maklerzy.

W firmach utrzymują się nastroje negatywne

BADANIE KONIUNKTURY \ Marcowy odczyt Miesięcznego Indeksu Koniunktury (MIK), opracowywanego przez Polski Instytut Ekonomiczny oraz Bank Gospodarstwa Krajowego, chociaż nieco wzrósł, wskazuje na kontynuację negatywnych nastrojów w polskich firmach.

MIK wzrósł w stosunku do lutego o 0,4 pkt do poziomu 94,1 pkt, ale spadł względem stycznia br. o 3,3 pkt. Od sierpnia 2022 r. wskaźnik jest poniżej poziomu neutralnego (100,0) oznaczającego przewagę nastrojów negatywnych przedsiębiorców. Wartości MIK utrzymujące się poniżej poziomu neutralnego w ostatnich ośmiu miesiącach odzwierciedlają obawy przedsiębiorców związane z niepewnością warunków gospodarczych, inflacją i rosnącymi kosztami działalności.

O nieznacznie wyższym wyniku MIK w marcowym odczycie zadecydowały trzy komponenty, tj. płynność finansowa, wynagrodzenia i zatrudnienie, których wartości wskaźników są powyżej poziomu neutralnego. Dodatkowo w tym odczycie można zauważyć pozytywne zmiany (m/m) w nowych zamówieniach, wartości sprzedaży oraz inwestycjach. Marcowy odczyt MIK wskazuje jednak na kontynuację nastrojów negatywnych w firmach. To już ósmy z rzędu negatywny odczyt, o ponad 8 pkt niższy niż rok temu. – W dalszym ciągu firmy, które zanotowały spadek wartości sprzedaży i liczby nowych zamówień, przeważają nad tymi, które deklarują ich wzrost. W związku z tym w obecnym miesiącu do 20 proc. wzrósł udział przedsiębiorstw dysponujących nadmiernymi mocami produkcyjnymi. Mimo to firmy nie planują masowych zwolnień – udział przedsiębiorstw planujących wzrost i spadek zatrudnienia był identyczny. Nadal też przeważają deklaracje o podwyżkach wynagrodzeń – komentuje Anna Szymańska z PIE. Dodaje, że jednocześnie ponad 80 proc. firm twierdzi, że wdraża działania wspierające pracowników w czasie inflacji, podnosząc im pensje lub oferując dodatki do wynagrodzeń.

(ar)

OGŁOSZENIE PŁATNE

DEALZ POLAND Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu informuje, że zabawka: pistolet na pianki, seria: 2104, EAN: 5059334529935 jest niezgodny z wymaganiami określonymi w § 5 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek w zw. z pkt 1.3 i 1.12 zał. nr 1. „WYMAGANIA DLA ZABAWEK", pkt 1 „Wymagania w zakresie właściwości fizycznych i mechanicznych" do rozporządzenia z uwagi na to, że w trakcie badania energii kinetycznej na powierzchni styku, maksymalna energia kinetyczna pocisków przypadająca na jednostkę powierzchni wyniosła 2708 J/m^2, natomiast zgodnie z wymaganiami nie może przekroczyć 2500 J/m^2, co stwarza ryzyko odniesienia obrażeń fizycznych przez użytkownika lub osoby trzecie. Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

OGŁOSZENIE PŁATNE

DEALZ POLAND spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu informuje, iż zabawka: Pistolet na naboje piankowe AIMX S.W.A.T. Seria 2104 SKU: 452992, kod EAN 5059334529928, nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek, z uwagi na zawyżoną maksymalną energię kinetyczną pocisków przypadającą na jednostkę powierzchni, co może stworzyć ryzyko stłuczenia, otarcia, obrzęku ciała lub urazu oka, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do utraty wzroku. Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

ŚRODOWISKO \ Ręka w rękę: ekolodzy, niemieccy politycy i polskie sądy

Prace na Odrze nie zostaną zatrzymane

Inwestycja prowadzona na Odrze, poprawiająca bezpieczeństwo przeciwpowodziowe, nie zostanie zatrzymana. Rząd nie może sobie pozwolić na to, by nakaz jakiegokolwiek sądu doprowadził do miliardowych strat w infrastrukturze, takiej jak mosty czy nabrzeża.

Pod pretekstem dbania o środowisko grupa ekologów chce zatrzymać rozwój żeglugi śródlądowej na Odrze
fot. Robert Neumann/Forum

Lucyna Piwowarska

Są to decyzje niemożliwe do wykonania – powiedział Marek Gróbarczyk, wiceminister infrastruktury. Miałoby to bowiem katastrofalne skutki dla funkcjonowania państwa i bezpieczeństwa ludności. Odniósł się w ten sposób do decyzji Naczelnego Sądu Administracyjnego, który zgodził się z Wojewódzkim Sądem Administracyjnym o natychmiastowym wstrzymaniu prac regulacyjnych na Odrze. Domaga się tego m.in. grupa ekologów i rząd Brandenburgii w Niemczech. To oni zaskarżyli do polskich sądów decyzję środowiskową wydaną przez generalnego dyrektora ochrony środowiska, zezwalającą na prowadzenie inwestycji. Zdaniem wiceministra stanowisko NSA jest tożsame z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE o wstrzymaniu wydobycia w Kopalni Węgla Brunatnego w Turowie, z którą powiązane jest 7 proc. produkcji energii elektrycznej kraju. O to zabiegali Czesi, choć w pobliżu granicy z Polską funkcjonuje dziewięć kopalni odkrywkowych węgla brunatnego – pięć na terenie Czech, cztery w Niemczech.

– Równie dobrze sąd mógłby zadecydować, że Odra ma zacząć płynąć z północy na południe – powiedział Marek Gróbarczyk. Inwestycja prowadzona na Odrze ma poprawić bezpieczeństwo przeciwpowodziowe. – Dzięki tym pracom zredukowane zostanie ryzyko wystąpienia zatorów na Odrze. Takie zatory bywają efektem zlodowaceń i sprawiają zagrożenia podtopieniami – stwierdził Marek Gróbarczyk. Prowadzone prace mają sprawić, by rzeka nie wypłycała się i nie pogłębiała, nie zmieniała koryta, a woda miała swobodny przepływ. Decyzja środowiskowa określiła działania mające zapewnić jak najmniejsze negatywne oddziaływanie na rzekę.

Grupa ekologów i rząd Brandenburgii obawiają się, że prace na Odrze są prowadzone na potrzeby rozwoju żeglugi śródlądowej i że regulacja Odry przekształci ją w międzynarodową drogę wodną. Pod pretekstem dbania o środowisko nie chcą do tego dopuścić, w czym też pomagają im polskie sądy. Tymczasem Niemcy rozwijają u siebie żeglugę. Jednym z największych portów śródlądowych jest ten w Duisburgu nad Renem, będący punktem przeładunku, turystki, ale też przystanią remontową dla statków i barek, które przybywają z innych części kraju i Europy. Nie jest tajemnicą, że polski rząd pracuje nad dostosowaniem polskich rzek do Transeuropejskiej Sieci Transportowej TEN-T, co nie wyklucza poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego.

Niezależnie od planów rozwoju sieci transportowej rząd przygotowuje specustawę w sprawie rewitalizacji Odry. Problemem, z jakim trzeba się zmierzyć, jest duże zanieczyszczenie rzeki, głównie spowodowane poziomem uprzemysłowienia w jej dolnym i środkowym odcinku. Poprawa jakości wody w Odrze ma nastąpić m.in. przez renaturyzację i budowę piętrzeń wodnych, a także odpowiednie finansowanie przedsięwzięć prowadzonych na rzece. Powołana zostanie także Inspekcja Wodna, która ma służyć szybszemu ujawnianiu zdarzeń i naruszeń mogących wywołać szkody w środowisku wodnym. W górę mają też pójść kary za wykroczenia związane z gospodarką wodną.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. Pixabay/d

OSŁABŁA AKTYWNOŚĆ PRZEMYSŁU

DANE \ W II kw. wzrost produkcji przemysłowej powinien lekko przyspieszyć – ocenił Jakub Rybacki z Polskiego Instytutu Ekonomicznego, komentując dane GUS, według których produkcja przemysłowa w lutym 2023 r. spadła o 1,2 proc. r/r, a w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrosła o 0,4 proc. Po wyeliminowaniu wpływu czynników sezonowych w lutym produkcja sprzedana przemysłu ukształtowała się na poziomie o 1,0 proc. niższym niż w analogicznym miesiącu 2022 r. i o 0,9 proc. wyższym w porównaniu ze styczniem 2023 r.

Ogromne ekrany cyfrowe na całym świecie są magnesem dla milionów turystów. Inaczej może być w Warszawie | fot. AdobeStock/d

URBANISTYKA \ Ponure czasy czekają stolicę

W miejsce billboardozy wizualny powrót do PRL

Likwidacja cyfrowych miejskich rozwiązań, podświetlanych szyldów czy nawet nazw sklepów. Oto, co szykują mieszkańcom Warszawy miejskie władze za sprawą tzw. uchwały Wagnera.

Maciej Pawlak

Warszawa po raz kolejny planuje wprowadzenie uchwały krajobrazowej, zwanej też uchwałą Wagnera, od nazwiska zastępcy dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Warszawy Wojciecha Wagnera. – W prezentowanym dokumencie staraliśmy się zachować zasadnicze założenia z poprzednich odsłon projektu uchwały krajobrazowej – mówi PAP Wojciech Wagner. – Poszerzyliśmy również dolne granice małego formatu nośników reklamowych, dopuściliśmy ich stosowanie na niektórych urządzeniach technicznych i obiektach małej architektury oraz zrewidowaliśmy dopuszczalne formaty nośników dla poszczególnych ciągów ulicznych. Dokonaliśmy też aktualizacji technicznej i merytorycznej dokumentu – dodał.

Urzędnik z władzą

Poprzednie skrajne rozwiązania zakwestionował w 2020 r. wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł. Konsultacje społeczne obecnej uchwały trwają do 31 marca, ale urząd miasta zorganizował je jedynie pro forma. Wszystkie uwagi mieszkańców, przedstawicieli biznesu i interesariuszy – a było ich do tej pory kilkaset – trafiły do kosza.

Uchwała Wagnera zlikwiduje wprawdzie tzw. billboardozę, ale zmieni też miasto w ponurą betonową pustynię. Z przestrzeni publicznej mają zniknąć prawie wszystkie świecące się szyldy, cyfrowe animowane przekazy, i to nie tylko reklamowe, wyklejone witryny sklepów, czy też zwykłe nazwy na galeriach handlowych. Nowa regulacja będzie decydować nawet o tym, jaka ma być wysokość płotka przy ogródku działkowym. To urzędnik będzie nakazywał przedsiębiorcy, jaką będzie mógł zastosować wielkość reklamy, jak ma wyglądać jego neon i czy będzie mógł zawiesić zwykłą informację o swojej działalności. Kto się nie dostosuje, zapłaci surowe kary.

Ograniczenie rozwoju miasta

Nie będzie możliwa autopromocja na swoim własnym obiekcie, a w najlepszym razie zostanie drastycznie ograniczona. Narazi to właścicieli na ogromne koszty przebudowy swoich ekspozycji i utratę wpływów. Uchwała w praktyce zlikwiduje też niektóre rodzaje działalności w branży reklamowej. W tych firmach pracownicy zostaną zwolnieni, a przedsiębiorcy ogłoszą upadłość. PO głosząca górnolotne hasła o wspieraniu przedsiębiorców po raz kolejny rzuca im kłody pod nogi. I to w ciężkich, postpandemicznych czasach.

Uchwała Wagnera likwiduje w zarodku cyfrowy rozwój miasta. Na całym świecie miasta stawiają na rozwój cyfrowych nośników, ponieważ ekrany zmieniają na lepsze ich krajobraz, są podstawą miejskiej komunikacji społecznej, ostrzegają o zagrożeniach, wspierają instytucje kultury, promują sztukę i generują pozytywne emocje. Ogromne ekrany cyfrowe na całym świecie są magnesem dla milionów turystów. Realizacje reklamowe na ekranach są komentowane szeroko w mediach, na stronach internetowych i portalach społecznościowych na całym świecie, co jest darmową promocją miast wartą rocznie setki milionów funtów. Zakaz cyfrowej reklamy zewnętrznej spowolni rozwój wielu branż gospodarki miasta, proces jego digitalizacji i modernizacji oraz ograniczy możliwości komunikacji z mieszkańcami. Na ekranach oparte są wszelkiego rodzaju urządzenia dostępne w przestrzeni miejskiej, od stacji ładowania pojazdów elektrycznych, przez dystrybutory paliwowe na stacjach, po kioski z ekranami dotykowymi odpowiedzialne za dokonywanie zamówień w restauracjach drive-thru czy przystanki komunikacji publicznej.

PRL bis w stolicy

Uchwała Wagnera proponuje powrót do czasów PRL. Wagner mówił to wprost podczas konsultacji społecznych. Cezurą czasową decydującą o pozostawieniu dawnych instalacji reklamowych czy neonów w niezmienionej formie jest rok 1989. Gdy największe metropolie świata oczarowują mieszkańców i turystów feerią świateł i nowoczesnych rozwiązań cyfrowych, Warszawa ma wrócić do czasów Władysława Gomułki i Józefa Stalina. Jeżeli uchwała Wagnera wejdzie w życie, czekają nas w Warszawie ponure czasy.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Wsparcie Fundacji Malwa

Zarząd i podopieczni Fundacji Malwa zwracają się z prośbą o wsparcie bieżącej działalności.
W 2022 roku udało się uruchomić **Centrum Opiekuńczo Mieszkalne Malwa**, dzięki staraniom kadry udało się stworzyć miejsce, gdzie **osoby niesamodzielne znalazły dom**, bezpieczeństwo. Każda wpłata przybliża nas do celu, jakim jest zabezpieczenie przyszłości naszych podopiecznych.

Prosimy o wpłaty na konto: 75 1020 1026 0000 1902 0114 4419
Fundacja Malwa
ul. Balcerzaka 2
Warszawa
www.fundacjamalwa.pl

mamy też zrzutkę
https://zrzutka.pl/cx4uyc

Serdecznie dziękujemy!

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. AdobeStock/d

WIĘCEJ PRĄDU Z MIKROINSTALACJI

ENERGIA \ **W 2022 r. mikroinstalacje wprowadziły do sieci dystrybucyjnych prawie 5,8 TWh energii, tj. o 109 proc. więcej niż w 2021 r. – poinformował Urząd Regulacji Energetyki (URE). Dodano, że instalacje prosumenckie obejmują 96 proc. ogółu mocy zainstalowanej w mikroinstalacjach.**

OGRZEWANIE \ Właścicielem kopalni staną się każda Polka i każdy Polak

Jest plan na węgiel na najbliższą zimę

Węgla w Polsce jest pod dostatkiem, jego ceny spadają i w przyszłym sezonie ogrzewanie domów powinno być tańsze. Resort aktywów państwowych zapowiada zwiększenie wydobycia polskiego węgla, aby zmniejszyć import tego surowca. Inwestycje przewidziano nie tylko na Śląsku, lecz także w lubelskiej kopalni Bogdanka. Dziś polski węgiel jest rentowny, tymczasem w 2015 r. kluczowe spółki węglowe znajdowały się praktycznie na skraju upadłości.

Mariusz Andrzej Urbanke

Resort aktywów zachęca do robienia zapasów węgla już na kolejny sezon, bo surowiec znacznie potaniał | fot. Twitter/d

Chcemy nieznacznie zwiększyć wydobycie węgla polskiego, aby zmniejszyć import – zapowiedział w TV Republika wiceminister aktywów państwowych Marek Wesoły. Przyznał, że Polska nie może znacząco podnieść wydobycia węgla, ponieważ – jak mówił – „są na nas nałożone pewne regulacje europejskie". Chodzi tutaj o tzw. zieloną rewolucję, która zakłada odchodzenie od paliw kopalnych i systematyczne wygaszanie europejskich kopalń. Resort aktywów planuje jednak inwestycje w nowe ściany wydobywcze w działających kopalniach. – Tam, gdzie to będzie ekonomicznie uzasadnione, będziemy te małe inwestycje proponowali – zadeklarował wiceminister.

Węgiel tanieje, warto robić zapasy na kolejny sezon

Polski rynek jest obecnie nasycony węglem. Stworzony przez rząd system importu i dystrybucji tego surowca sprawdził się, a także przyczynił się do stabilizacji cen paliwa. Dziś, gdy ceny węgla w portach Amsterdam-Rotterdam-Antwerpia (ARA) spadły do ok. 131 dol. za tonę (to ok. 583 zł/t, a przypomnijmy, że po agresji Rosji na Ukrainie ceny poszybowały powyżej 400 dol./t), również na polskim rynku można kupić węgiel znacznie taniej niż w ubiegłym roku. Doszło nawet do tego, że węgiel importowany pozostaje na składowiskach, bo zima okazała się lekka i zapotrzebowanie spadło. Dlatego resort aktywów zachęca do robienia zapasów już na kolejny sezon. – Każdy, kto zechce zrobić zapas na przyszły sezon grzewczy, będzie mógł z tego skorzystać. Chcemy wydłużyć do końca czerwca sprzedaż surowca, który pozostanie w gminach – zapowiedział wiceminister aktywów Karol Rabenda. Wiceminister Wesoły potwierdza te plany. – Dziś już jesteśmy na etapie przygotowania się do kolejnej zimy, bo oczywiście nie można sobie tutaj zrobić przerwy – powiedział w TV Republika, podkreślając, że chodzi także o to, by surowce energetyczne nie były kolejnej zimy tak drogie jak w obecnym sezonie grzewczym. – Żeby paliwo i surowce w przyszłą zimę nie były tak drogie, dzisiaj musimy konsekwentnie przygotować cały plan, aby zapewnić stabilny dostęp Polaków do surowca, do węgla, do gazu – i przez to do tańszej energii. Już w tej chwili pracujemy nad tym, przygotowujemy się – zaznaczył wiceminister w Republice. Jednocześnie podkreślił, że energia z węgla byłaby najtańsza na rynku, gdyby nie nałożone na nią opłaty od emisji narzucone przez unijny system ETS.

Bogdanka pozostaje na stałe w polskich rękach

Resort aktywów zapowiada też inwestycje w Bogdance. Jak poinformowało MAP, skarb państwa dokona wykupu akcji Lubelskiego Węgla Bogdanka. Proces przejęcia kopalni powinien zakończyć się latem tego roku. Przypomnijmy, że w czerwcu ub.r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o wykupie akcji Lubelskiego Węgla Bogdanka od Grupy Enea. Jest to element transformacji sektora elektroenergetycznego związanego z wydzieleniem aktywów węglowych, czyli powstania Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE). Jak informuje resort aktywów, prace nad NABE dobiegają końca, a tym samym trzy najważniejsze spółki energetyczne w kraju: PGE, Enea i Tauron, staną się firmami wolnymi od aktywów węglowych. W przypadku Enei oznacza to nie tylko przeniesienie do NABE elektrowni węglowych, oznacza także wydzielenie Bogdanki. – Nie będzie to jednak oznaczało wejścia Bogdanki do NABE, ale wykup akcji tej kopalni przez skarb państwa – powiedział wicepremier, minister aktywów Jacek Sasin. Według resortu aktywów Lubelski Węgiel Bogdanka to firma strategiczna, która zapewnia znaczący wolumen węgla energetycznego w polskim systemie. – Spółka będzie działała również w innych obszarach surowcowych. Znajdzie to odzwierciedlenie w nowej strategii spółki – dodał Sasin. W związku ze zmianami wynikającymi z wojny na Ukrainie Polska będzie odchodzić od pomysłu, aby paliwem przejściowym pomiędzy węglem a nowymi, odnawialnymi źródłami energii był gaz. Gaz jest bowiem paliwem importowanym i mniej pewnym rynkowo z uwagi na podatność na różnice cen na giełdach światowych. Dlatego rola węgla w najbliższych latach, jako paliwa zapewniającego bezpieczeństwo energetyczne, będzie nadal w Polsce bardzo istotna. – Ta rozważna decyzja Ministerstwa Aktywów Państwowych gwarantuje, że Bogdanka pozostaje na stałe w polskich rękach. Kapitał ma narodowość, a przejęcie udziałów przez skarb państwa powoduje, że de facto właścicielem kopalni stają się każda Polka i każdy Polak – tłumaczy Kasjan Wyligała, prezes LW Bogdanka SA. – Przejęcie akcji przez skarb państwa da też impuls rozwojowy dla spółki. Myślimy tu o stopniowej transformacji na OZE, a także o eksploatacji innych surowców kopalnych w oparciu o znaczny potencjał i know-how naszej załogi – dodaje.

Komu zależy na likwidacji polskich kopalń i dlaczego?

Grzegorz Tobiszowski, były wiceminister energii, a obecnie europoseł PiS, wspiera te plany. Podkreśla, że choć KE i posłowie z frakcji Zielonych oraz Socjalistów naciskają na Polskę, by zamykać kopalnie, to świat wraca do węgla. – Światowe wydobycie i zużycie węgla stale rośnie. W Chinach wydobycie tego surowca sięgnęło 4,5 mld ton – twierdzi poseł (w Polsce wydobywa się ok. 50 mln ton – przyp. red.). – Tymczasem w UE surowiec ten jest wydobywany już tylko w Polsce i jednej kopalni w Czechach – dodaje. Zdaniem Tobiszowskiego górnictwo przetrwało w Polsce dzięki rządowi PiS. – Można powiedzieć, że nasz rząd przywrócił węgiel brunatny do życia – przypomina, dodając, że przed objęciem rządów przez PiS mówiło się o schyłkowym charakterze tej branży.

– W 2015 r. kluczowe spółki węglowe znajdowały się praktycznie na skraju upadłości, a cały tamten rok przyniósł łącznie sektorowi prawie 4,7 mld zł strat – dodaje. Przypomina też wielkie protesty społeczne za czasów rządów PO-PSL związane z groźbą likwidacji górnictwa.

Dziś Donald Tusk przekonuje, że chce wydobywać polski węgiel. To ciekawe, bo jeszcze kilka lat temu planem Platformy Obywatelskiej na polskie górnictwo było zmniejszenie wydobycia węgla o połowę do 2030 r. oraz zielony Śląsk.

Obecnie polskim kopalniom nie grożą niepokoje społeczne. – Porozumienia płacowe zawarte w spółkach węglowych świadczą o prowadzonym dialogu ze stroną społeczną – mówi w rozmowie z portalem Nettg.pl wiceminister Wesoły. – Naszym celem jest utrzymanie funkcjonowania spółek węglowych i zapewnienie Polakom dostaw węgla, szczególnie w sytuacji, w której okazało się, że branża ratuje rzeczywistość energetyczną nie tylko Polski, ale i Europy – dodaje.

Zdaniem polityków PiS opozycja od dawna dążyła do likwidacji górnictwa węglowego – śląski poseł Paweł Kobyliński z Nowoczesnej (w grudniu 2018 r. przeszedł do PO) mówił, że światowy sektor energetyki odchodzi od węgla, z czym będzie się musiała zmierzyć i polska gospodarka. – Mówienie, że będziemy mieli gospodarkę opartą na węglu, jest samobójstwem – mówił Kobyliński. Stawiał m.in. na źródła gazowe, które okazały się za drogie po agresji Rosji w Ukrainie. Zdaniem polityków PiS podobne opinie panują w opozycji również dziś. – Otwarte pozostaje pytanie, komu zależy na likwidacji polskich kopalń i dlaczego – zastanawia się Tobiszowski. – Patrząc na fakty, argumenty ochrony klimatu są tylko populistyczną przykrywką. Wartość wydobywanego w Polsce węgla, który po zamknięciu kopalń będzie trzeba importować, to sporo ponad 4 mld dol. rocznie – podkreśla.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 2238d88f1a

REKLAMA

Wystarczy, że masz odtwarzacz CD lub komputer z CD

24,95 zł

Rotmistrz Pilecki

WITOLD PILECKI, uczestnik wojen w 1920 i 1939 roku, dobrowolny więzień i twórca konspiracji wojskowej KL Auschwitz, uciekinier z tego obozu, oficer Armii Krajowej, uczestnik powstania warszawskiego, jeniec obozów w Lamsdorf i Murnau, po wojnie wstąpił do II Korpusu gen. Władysława Andersa we Włoszech. Został zamordowany strzałem w potylicę w warszawskim więzieniu na Mokotowie 25 maja 1948 roku.

Autor: **Adam Cyra**
Czyta **Sławomir Holland**

39,90 zł

Więźniowie geografii

Jeśli zastanawiałeś się kiedyś, dlaczego Putin ma aż taką obsesję na punkcie Krymu, dlaczego przeznaczeniem Stanów Zjednoczonych było zdobycie statusu supermocarstwa albo dlaczego wpływy Chin wciąż się zwiększają – ta książka da ci odpowiedź. Tim Marshall przygląda się przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, by przybliżyć czytelnikowi jeden z najważniejszych czynników wpływających na światową historię.

Autor: **Tim Marshall**
Czyta **Jakub Wieczorek**

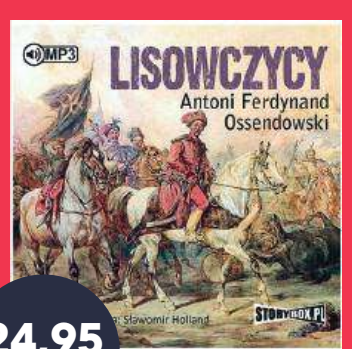

24,95 zł

Lisowczycy

Tytułowi Lisowczycy to oddziały kawalerii uformowanej przez Aleksandra Józefa Lisowskiego herbu Jeż na początku XVII wieku. Sławni w całej Europie ze swojej mobilności i sprawności na polu bitwy, z powodu nie otrzymywania żołdu znani też byli ze swojego okrucieństwa i grabienia ludności cywilnej. Audiobook opowiada o losach dwóch młodych chłopców, którzy postanowili przyłączyć się do Lisowczyków.

Autor: **Antoni Ferdynand Ossendowski**
Czyta **Sławomir Holland**

24,95 zł

Rycerze biało-czerwonej szachownicy

Książka jest zapisem fascynacji autora najlepszymi, najwybitniejszymi polskimi lotnikami, których wyczyny budziły podziw i dumę w sercach rodaków. On sam jako lotnik walczył w Bitwie o Anglię.

Autor: **Bohdan Arct**
Czyta **Sławomir Holland**

SPRAWDŹ
PEŁNĄ OFERTĘ

Wejdź na **sklep.GazetaPolska.pl**
bądź zadzwoń pod numer **722 111 655**

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka

eprasa.pl 2238d88f1a

Gazeta Polska CODZIENNIE

fot. mat. pras./d

**CHRZEŚCIJAŃSKIE GRANIE ** Znamy piątkę finalistów tegorocznego koncertu „Debiuty" podczas XII Festiwalu Chrześcijańskie Granie. Oto oni: White Der, Sylwia Piotrowska, TELEO, NSA oraz Redhead Hero. Koncert odbędzie się 23 kwietnia w Dobrym Miejscu. Na festiwalu wystąpią również: zespół BeU (Non Stop CCM) oraz Sezon na Czereśnie (Debiut 2022).

KSIĄŻKA

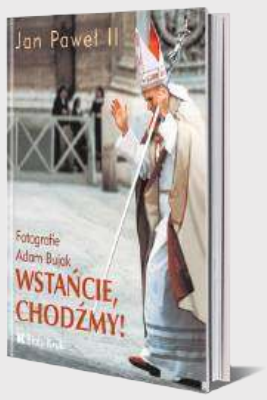

„Wstańcie, chodźmy!", św. Jan Paweł II

SPOTKANIE ZE ŚW. JANEM PAWŁEM II \ Codziennie w „Codziennej" przypomnienie filmów, książek i muzyki pozwalających nam być bliżej postaci wielkiego św. Jana Pawła II, jego twórczości i nauczania.

Dziś stajemy solidarnie w obronie św. Jana Pawła II, przypominając jego bezcenne nauczanie i próbując za nim podążać. Warto w tym czasie sięgnąć po tekst samego papieża „Wstańcie, chodźmy!", by przypomnieć sobie, za kim podążał święty w swoim życiu. Rozwinięciem tych dwóch słów są przecież: „Chodźcie za mną, bo ja idę za Chrystusem".

Tekst Ojca Świętego został wydany m.in. w formie albumu przez wydawnictwo Biały Kruk w 2004 r. z ilustracjami niezawodnego Adama Bujaka. Książka ta była opisana jako dar dla księży, biskupów i wszystkich wiernych. We wstępie czytamy słowa papieża: „Zapis ten ofiarowuję Braciom w biskupstwie i całemu Ludowi Bożemu. Niech posłuży wszystkim, którzy pragną poznać wielkość posługi biskupiej, trud z nią związany, ale także radość, jaka codziennie towarzyszy jej wypełnianiu. Zapraszam wszystkich do wznoszenia ze mną Te Deum uwielbienia i dziękczynienia. Ze spojrzeniem utkwionym w Chrystusie, umocnieni nadzieją, która zawieść nie może, kroczymy razem drogami nowego tysiąclecia: »Wstańcie, chodźmy! (por. Mk 14,42)«".

Bestsellerowe dzieło papieża zilustrowane jest prawie trzystoma zdjęciami przybliżającymi osoby i miejsca, do których odwołuje się św. Jan Paweł II. Są tu m.in. Prymas Tysiąclecia i inni wybitni hierarchowie Kościoła, wspaniali artyści, działacze podziemia, zasłużeni legioniści, ale też mieszkańcy podhalańskiej wsi czy krakowskich Bieńczyc. Są tu też monumentalne katedry, dalekie antypody, afrykańskie chaty, rodzinna ziemia polska, Jasna Góra, Wawel i w końcu Stolica Piotrowa.

Warto wzorować się na bohaterach albumu, czyli na tych, którzy nie zawahali się, by pójść za naszym świętym i za samym Chrystusem.

Przygotowała: Sylwia Krasnodębska

Bohater musi powrócić na ring, by stoczyć ostatnią walkę. Tym razem w obronie swojego honoru | fot. mat. pras./d

**KINO ** Smakowity film bokserski

Na ringu z przeszłością

„Creed III" to dziewiąta część kultowej bokserskiej sagi zapoczątkowanej słynnym „Rockym" z 1976 r. I choć Balboa z racji wieku już się nie boksuje, to począwszy od roku 2015, jego śladami raźno kroczy Adonis Creed grany przez Michaela B. Jordana. Idzie mu to na tyle dobrze, że w najnowszej odsłonie serii po raz pierwszy w jej historii na ekranie ani razu nie pojawia się Sylvester Stallone – jego bohater nie jest już bowiem do niczego potrzebny, wyrósł mu godny następca, który doskonale daje sobie radę solo.

Łukasz Czarnecki

Lata lecą, a Adonis Creed nie jest już dziarskim młodzieniaszkiem i wchodzi w wiek średni. Ewidentnie nastał czas, by zakończył swoją sportową karierę. Robi to w wielkim stylu, zdobywając w bokserskim pojedynku, stoczonym w RPA, tytuł mistrza świata wagi ciężkiej. Usatysfakcjonowany może zejść z ringu, poświęcić się trenowaniu nowych sportowców i opiece nad głuchoniemą córeczką. Spokojną egzystencję emerytowanego pięściarza przerywa jednak wtargnięcie do jego uporządkowanego świata gościa z czasów burzliwej młodości. Po 18 latach odsiadki z więzienia wychodzi jego przyjaciel z nastoletnich lat – Damian Anderson (Jonathan Majors). Za kratki trafił za użycie broni w obronie druha, a odsiadka przerwała jego dobrze zapowiadającą się karierę bokserską. Dręczony wyrzutami sumienia Adonis pomaga dawnemu koledze odnaleźć się w świecie profesjonalnego boksu, gdy jednak rozgoryczony Damian w walce o mistrzostwo wagi ciężkiej masakruje jednego z wychowanków Creeda, posyłając go do szpitala, a następnie zaczyna w mediach kampanię oszczerstw skierowanych przeciw dawnemu przyjacielowi, tytułowemu bohaterowi filmu nie zostaje nic innego, jak powrócić na ring, by stoczyć ostatnią walkę w obronie swojego honoru.

> \\ „Creed III" zawiera w sobie wszystko to, co kochają fani dramatów sportowych. Mamy tu zaciekłą rywalizację, nacisk położony na zasady fair play i kult samodoskonalenia. \\

„Creed III" zawiera w sobie wszystko to, co kochają fani dramatów sportowych. Mamy tu zaciekłą rywalizację, nacisk położony na zasady fair play i kult samodoskonalenia. Do tego dochodzi wywołujący wzruszenie wątek rodzinny związany z wychowaniem dziecka, miłością do żony i odejściem ukochanej matki Adonisa. Wszystko to stanowi smakowitą i łatwostrawną mieszankę, która przykuwa widza do ekranu. A że widzieliśmy już wiele tak skonstruowanych obrazów, na czele z klasycznym „Rockym"? Cóż, większość z nas niczym inżynier Mamoń z „Rejsu" lubi to, co już zna, a wyreżyserowanemu przez stojącego po obu stronach kamery Michaela B. Jordana filmowi trzeba przyznać jedno – choć historię, którą nam prezentuje, trudno nazwać oryginalną, to jest ona opowiedziana tak dobrze, że zostaje w głowie jeszcze długo po wyjściu z kina.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 2238d88f1a

OGŁOSZENIE PŁATNE

21.03.2023 r.

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę ewidencyjną nr 5/78 o powierzchni 1,2751 ha, obręb nr 0061, WILDA, położoną w Poznaniu, województwo wielkopolskie, wraz z prawem własności posadowionej na niej zabudowy

Dla nieruchomości wydana została decyzja o warunkach zabudowy nr 317/2021 z dnia 23 lipca 2021 r. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym.

Cena wywoławcza nieruchomości: 20 500 000,00 zł netto
Wadium: 2 050 000,00 zł Postąpienie: 200 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 24.05.2023 r. o godz. 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/226/2023** w terminie **do dnia 18.05.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- złożenie oferty w terminie **do dnia (23.05.2023 r. do godz. 10.00)** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/226/2023**. **Nie otwierać przed godziną 11.00 dnia 24.05.2023 r."** w siedzibie Ogłaszającego. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. **nie później niż do dnia 18.05.2023 r.**), **złożenie dokumentów** o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/226/2023**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Monika Zielaskowska, tel. 723 995 801, e-mail: monika.zielaskowska@pkp.pl, Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W KRAKOWIE
RONDO MOGILSKIE 1, 31-516 KRAKÓW
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Kielcach przy ul. Targowej, woj. świętokrzyskie oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 928/26 o powierzchni 0,0612 ha obręb ewidencyjny 266101_1.0010 wraz z prawem własności znajdujących się na niej naniesień

Cena wywoławcza nieruchomości: 1 200 000,00 zł netto
Wadium: 120 000,00 zł Postąpienie: 10 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym pod nr tel. 514-961-341. **Przetarg odbędzie się w dniu 25.04.2023 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 401. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Ogłaszającego wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1004/KNO/224/2023** w terminie **do dnia 21.04.2023 r.** oraz złożenie dokumentów zgodnie z regulaminem. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego ds. transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 2 mln, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A.. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 786 857 276. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu użytkowego nr 1 o powierzchni użytkowej 93,80 m² położonego w budynku przy ul. Robotniczej 20 we Wrocławiu, województwo dolnośląskie, wraz z udziałem wynoszącym 1147/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 4/1 o pow. 0,1107 ha, obręb ewidencyjny 026401_1.0001,Stare Miasto

Cena wywoławcza nieruchomości: 650 000,00 zł netto
Wadium: 65 000,00 zł Postąpienie: 10 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, w godz. 8.00 -14.00 pod numerem tel. 601 282 973 lub 601 260 734. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 24.04.2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/239/2023** w terminie **do dnia 20.04.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 20.04.2023 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/239/2023**. **Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 24.04.2023 r."** - Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- **najpóźniej do dnia 17.04.2023 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/239/2023**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 położonego we Wrocławiu przy ul. Gajowej 52 o powierzchni użytkowej 78,14 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym tj. piwnicą o powierzchni 8,54 m² oraz udziałem wynoszącym 183/10000 w częściach wspólnych budynków i budowli/urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności działki nr 23 o powierzchni 0,1774 ha i w prawie użytkowania wieczystego działki nr 22 o powierzchni 0,0694 ha, obie z obrębu ewidencyjnego 026401_1.0022, Południe

Cena wywoławcza nieruchomości: 500 000,00 zł netto
Wadium: 50 000,00 zł Postąpienie: 5 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać **w dniu 12.04.2023 r. w godz. 10:00 – 10:30** po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 260 734. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 25.04.2023 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/238/2023** w terminie **do dnia 20.04.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 20.04.2023 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: **„Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/238/2023**. **Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 25.04.2023 r."** Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A,
- **nie później niż do dnia 17.04.2023 r**. złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/238/2023**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71/ 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

eprasa.pl 2238d88f1a

OGŁOSZENIE PŁATNE

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w Szczecinie przy ul. Metalowej 60, o powierzchni użytkowej 57,38 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnic o łącznej powierzchni 10,36 m² oraz udziałem wynoszącym 0,067 w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali, a także w prawie własności działki nr 3/9 o powierzchni 0,2531 ha z obrębu ewidencyjnego 326201_1.4124, Dąbie 124

Cena wywoławcza nieruchomości: 305 000,00 zł netto
Wadium: 30 500,00 zł Postąpienie: 3 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 603 088 913. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 26.04.2023 r. o godz. 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/227/2023** w terminie **do dnia 21.04.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- złożenie oferty w siedzibie Ogłaszającego **do dnia 24.04.2023 r. do godz. 15:00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/227/2023 Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 26.04.2023 r.**" - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia **21.04.2023 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 Regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/227/2023**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego ds. transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. 2009, Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W KRAKOWIE
31-516 KRAKÓW, RONDO MOGILSKIE 1
ZAPRASZA DO ROKOWAŃ NA ZBYCIE:**

prawa użytkowania wieczystego gruntu, stanowiącego działkę ewidencyjną nr 1510/13 o powierzchni 0,2374 ha, obręb 0268 Sławęcin, położoną w Hrubieszowie przy ul. Dwernickiego, powiat hrubieszowski, woj. lubelskie wraz z prawem własności posadowionej na niej zabudowy

Na zbycie nieruchomości odbyły się poprzednio 3 przetargi zakończone wynikiem negatywnym w dniach 13.09.2022 r., 04.11.2022 r. i 10.01.2023 r. Przedmiot rokowań można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym pod numerem telefonu tel. 81 472 11 25, 783 913 369.

Cena minimalna – 299 000,00 zł netto Zaliczka – 29 900,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Warunkiem przystąpienia do rokowań jest:**
1) złożenie przez oferenta w zamkniętej kopercie Odpowiedzi na rokowania z dopiskiem „Odpowiedź na rokowania **nr postępowania: 1004/KNO/225/2023. Nie otwierać przed datą 19.04.2023 r."** - w terminie na 7 dni przed wyznaczonym terminem rokowań, tj. do dnia 12.04.2023 r., spełniającej warunki określone w §4 Regulaminu, której wzór stanowi załącznik nr 4 do Regulaminu. Za datę złożenia przyjmuje się dzień doręczenia do PKP S.A.;
2) złożenie w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do rokowań **nr postępowania: 1004/KNO/225/2023"** przez oferenta w terminie na 7 dni przed wyznaczonym terminem rokowań, tj. do dnia 12.04.2023 r. dokumentów, o których mowa w §3 Regulaminu. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane na rokowaniach. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed rokowaniami;
3) **wpłacenie zaliczki w wysokości 29 900,00 zł** w formie pieniężnej na rachunek bankowy nr 23 1020 1026 0000 1702 0348 5869 PKP S.A. Centrala, Al. Jerozolimskie 142A, 02-305 Warszawa z podaniem tytułu wpłaty „Zaliczka do rokowań, **nr postępowania: 1004/KNO/225/2023**". Uznanie rachunku winno nastąpić nie później niż w dniu 12.04.2023 r.;
4) stawienie się oferenta w terminie i miejscu ich przeprowadzenia.

Rokowania składają się z części jawnej odbywającej się w obecności wszystkich uczestników oraz ustnych rokowań indywidualnych w podanych przez Zespół ds. Rokowań terminach. **Część jawna rokowań, w ramach której nastąpi otwarcie złożonych odpowiedzi na zaproszenie do rokowań i ich weryfikacja, odbędzie się w dniu 19.04.2023 r. o godz. 10:00, w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Krakowie, ul. Okopowa 5, 20-022 Lublin, pokój 461. Część ustna rokowań** przeprowadzona zostanie **w dniu 19.04.2023 r. w odstępach 5-minutowych począwszy od godz. 10:10.** Bezpośrednio po rozpatrzeniu złożonych odpowiedzi, Zespół do spraw rokowań poinformuje ustnie uczestników, które odpowiedzi zostały dopuszczone do ustnej części rokowań. O wyniku rokowań Zespół poinformuje ustnie uczestników dopuszczonych do części ustnej bezpośrednio po jej zakończeniu. Zaliczka nabywcy wyłonionego w ramach rokowań zostanie zarachowana na poczet ceny nabycia nieruchomości w dniu sprzedaży, a pozostałym uczestnikom postępowania zwrócona w terminie 7 dni od daty zakończenia rokowań. Zaliczka przepada na rzecz PKP S.A. jeżeli nabywca uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego w podanym przez PKP S.A. terminie. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia rokowań. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na sprzedaż tej nieruchomości. Jeżeli w wyniku rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do rokowań należy zapoznać się z ich szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie rokowań oraz treścią zaproszenia do rokowań zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl. Informacji na temat rokowań udziela Wydział Sprzedaży, tel. 81 472 11 25, 783 913 369. Ogłaszający zastrzega sobie prawo: wyboru jednego lub kilku podmiotów, z którymi podejmuje rokowania, przedłużenia terminu do składania odpowiedzi na zaproszenie, przedłużenia terminu poinformowania o rozpatrzeniu odpowiedzi na zaproszenie, odstąpienia od rokowań bez podania przyczyny oraz zamknięcie rokowań bez wybrania Nabywcy.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości niezabudowanej, położonej w Miłosławiu, gmina Miłosław, powiat wrzesiński, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 3/12, AM-2, obręb 0400, Miłosław, o powierzchni 0,3781 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 220 000,00 zł netto
Wadium: 22 000,00 zł Postąpienie: 2 200,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym - tel. 721 806 326. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 26.04.2023 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350**. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/237/2023** w terminie **do dnia 21.04.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- złożenie oferty w siedzibie Ogłaszającego **do dnia 24.04.2023 r. do godz. 15.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/237/2023**. **Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 26.04.2023 r."** - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty tj. nie później niż do dnia **21.04.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/237/2023**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postepowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży: Weronika Kosicka, tel. 693 027 195, e-mail: weronika.kosicka@pkp.pl, Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Chwałkowo, gmina Krobia, powiat gostyński, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 113/2 o pow. 0,4193 ha z obrębu Chwałkowo

Cena wywoławcza nieruchomości: 170 000,00 zł netto
Wadium: 17 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 26.04.2023 r. o godz. 12.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/236/2023** w terminie **do dnia 21.04.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- złożenie oferty w siedzibie Ogłaszającego **do dnia 24.04.2023 r. do godz. 15.00** w zamkniętej kopercie

eprasa.pl 2238d88f1a

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

21.03.2023 r.

z dopiskiem: **„Oferta na przetarg nr postępowania: 1008/KNO/236/2023. Nie otwierać przed godziną 12.00 dnia 26.04.2023 r."** Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż do dnia **21.04.2023 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 Regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/236/2023.** Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postepowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 514 935 028 email: kamila.piecuch@pkp.pl, Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl, sekretariat tel. (61) 633 55 44, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W KATOWICACH
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w Jaworznie przy ul. Parkowej 2/2, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 41,37 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o pow. użytkowej 3,96 m² oraz udziałem w wysokości 703/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 789 o pow. 0,1168 ha, obręb 29.

Cena wywoławcza nieruchomości: 160 000,00 zł netto
Wadium: 16 000,00zł Postąpienie: 2 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Bytomiu przy ul. Kopalnianej 6a/2, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 39,06 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 6,26 m², komórki o pow. 4,07m² oraz pomieszczenia gospodarczego o pow. 1,06 m² oraz udziałem w wysokości 319/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działki nr 1628/4, 1629/4 o łącznej pow. 0,1854ha, obręb: 0013 Rozbark.

Cena wywoławcza nieruchomości: 107 000,00 zł netto
Wadium: 10 700,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

3. Nieruchomości położonej w Bytomiu przy ul. Kopalnianej 6/5, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 39,92 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 4,69 m², komórki o pow. 4,00m² oraz pomieszczenia gospodarczego o pow. 1,11 m² oraz udziałem w wysokości 315/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właściciela lokalu oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działki nr 1628/4, 1629/4 o łącznej pow. 0,1854ha, obręb: 0013 Rozbark.

Cena wywoławcza nieruchomości: 63 000,00 zł netto
Wadium: 6 300,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Nieruchomości położonej w Bytomiu przy ul. Kopalnianej 4/2, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 41,10 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 3,70 m², komórki o pow. 9,26m², WC o pow. 1,37 m² oraz loggi o pow. 2,65 m² oraz udziałem w wysokości 368/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działki nr 1628/4, 1629/4 o łącznej pow. 0,1854ha, obręb: 0013 Rozbark.

Cena wywoławcza nieruchomości: 112 000,00 zł netto
Wadium: 11 200,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

5. Nieruchomości położonej w Bytomiu przy ul. Pszczyńskiej 1/6, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 29,78 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o pow. użytkowej 6,91 m² oraz udziałem w wysokości 692/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 6412/540 o pow. 0,0697ha, obręb: 0013 Rozbark.

Cena wywoławcza nieruchomości: 95 000,00zł netto
Wadium: 9 500,00zł Postąpienie: 1 000,00 zł

6. Nieruchomości położonej w Bytomiu przy ul. Pszczyńskiej 1/11, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 43,2 5m² wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o pow. użytkowej 9,68 m² oraz udziałem w wysokości 998/10000 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 6412/540 o pow. 0,0697ha, obręb: 0013 Rozbark.

Cena wywoławcza nieruchomości: 130 000,00 zł netto
Wadium: 13 000,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotowe lokale mieszkalne można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniem się pod numerem telefonu: poz. 1- 723 995 796, poz. 2-6- 601 508 530. **Przetarg odbędzie się w dniu 28.04.2023 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 11:00, poz. 4- 12:00, poz. 5- 13:00, poz. 6- 13:30** w siedzibie Ogłaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1003/KNO/230/2023, poz. 2- 1003/KNO/231/2023, poz. 3- 1003/KNO/232/2023, poz. 4- 1003/KNO/233/2023, poz. 5- 1003/KNO/234/2023, poz. 6- 1003/KNO/235/2023** w terminie do dnia **24.04.2023 r.** oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia **24.04.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231).
Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. kom. 798 988 161, e-mail: agnieszka.prus@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Cieszeniewo 2/1, gmina Świdwin, powiat świdwiński, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 44,34 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (2 piwnice, 2 pom. gospodarcze) o łącznej powierzchni 25,71 m², udział w wysokości 0,47 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 109/6, obręb 0077 Cieszeniewo o powierzchni 1601 m² i prawie własności części wspólnych budynków położonych na ww. działce.

Cena wywoławcza nieruchomości: 50 000,00 zł netto
Wadium: 5 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Dobiesław 9/2, gmina Płoty, powiat gryficki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 52,91 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (2 piwnice, 2 pom. strychu, 3 pom. gospodarcze,) o łącznej powierzchni 50,23 m², udział w wysokości 0,46 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 18/3, obręb 0023, Dobiesław o powierzchni 1 572 m² i prawie własności części wspólnych budynków położonych na ww. działce oraz udziałem wynoszącym 0,50 części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu o nr ew. 18/2, obręb 0023 Dobiesław o powierzchni 1462 m², stanowiącej drogę wewnętrzną.

Cena wywoławcza nieruchomości: 85 000,00 zł netto
Wadium: 8 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać w dniu 13.04.2023 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – poz. 1- tel. 605 968 502, poz. 2- tel. 782 920 039. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 25.04.2023 r. o godz. poz. 1- 11.00, poz. 2- 12.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/228/2023, poz. 2- 1008/KNO/229/2023** w terminie **do dnia 20.04.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- złożenie oferty w terminie **do dnia (24.04.2023 r. do godz. 10.00)** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/228/2023, poz. 2- 1008/KNO/229/2023**. **Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 11.00, poz. 2- 12.00 dnia 25.04.2023 r."** - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 20.04.2023 r.**), złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/228/2023, poz. 2- 1008/KNO/229/2023**". Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Jarosław Santorek, tel. 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl, Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. Wikipedia/d

Jan Paweł II
(1920–2005) papież w latach 1978–2005, święty Kościoła katolickiego
\\ Dzieci są nadzieją, która rozkwita wciąż na nowo, projektem, który nieustannie się urzeczywistnia, przyszłością, która pozostaje zawsze otwarta. \\

FELIETON \ O przyszłości świata może zdecydować demografia – Zachód nie jest pod tym względem w dobrej sytuacji, ale nie jest też na pozycji straconej

Czy Zachód wygra dzięki dzieciom?

Pekin przyznał niedawno oficjalnie, że ludność Chin maleje. Zbiegło się to z ogłoszeniem, że to Indie są teraz najludniejszym krajem świata. Wszystko to dzieje się w atmosferze klęski „trzydniowej" operacji Rosjan na Ukrainie. A jeszcze nieco ponad rok temu Putin i Xi Jinping zapowiadali konfrontację ze „zgniłym Zachodem" pewni wygranej. O zgniliźnie cywilizacji łacińskiej miały świadczyć... problemy demograficzne. Jeśli jednak przyjrzeć się bliżej, to zdecydowanie więcej symptomów rozpadu można znaleźć w Rosji. A informacje dochodzące z Chin pokazują, że i tam komunistyczna zgnilizna w szybkim tempie degraduje społeczeństwo.

Bartosz Bartczak

Z planowanego „prześcignięcia" Stanów Zjednoczonych przez Chiny i Zachodu przez Wschód może nic nie wyjść. Problemy Wschodu okazują się zdecydowanie większe od problemów Zachodu. Ich podłożem jest demografia. Chiny bowiem nim się wzbogaciły, zaczynają się starzeć i wymierać.

Zgniłe dziedzictwo komunizmu i autokracji

Od pewnego czasu porównuje się chińskie zagrożenie dla pozycji USA z podobnym zagrożeniem z lat 80. ze strony Japonii. Tak jak jeszcze parę lat temu wieszczono Chinom, że wyprzedzą gospodarczo i wykupią Stany Zjednoczone, tak 40 lat temu spodziewano się, że Amerykę „pokona" Japonia.

Tymczasem jednak Kraj Kwitnącej Wiśni pogrążył się w stagnacji. A ważną tego przyczyną był niski przyrost naturalny. Japonia przestała być liderem nowoczesnych rozwiązań m.in. dlatego, że mało u niej było młodzieży, która mogła tej innowacyjności się domagać i ją promować. Japońskie firmy i instytucje są rządzone przez starszych, którzy nie mając konkurencji ze strony młodych, pogrążają swoje organizacje w marazmie. Nie trzeba było agresywnych rozwiązań wobec japońskiego rywala – wystarczyły kultura i model społeczno-gospodarczy, który ogranicza dzietność.

Wschodnioazjatyckie wskaźniki urodzeń spadają nawet poniżej poziomu jednego dziecka na kobietę w wieku rozrodczym
fot. CFOTO/ddp images/Forum

W podobnym potrzasku znalazły się Chiny. Tam również dotarły zjawiska, które dotykają Europę i Amerykę Północną. I uderzyły w tę część świata szczególnie mocno. Wschodnioazjatyckie wskaźniki urodzeń spadają nawet poniżej poziomu jednego dziecka na kobietę w wieku rozrodczym. Ale Chiny muszą liczyć się nie tylko z głębszym efektem zmian cywilizacyjnych. Muszą liczyć się też z efektami panującego tam komunizmu.

Najbardziej jaskrawym przykładem problemów wynikłych z tego ustroju jest oczywiście polityka jednego dziecka. Spowodowała ona trudne do odwrócenia zmiany w społeczeństwie chińskim, które teraz negatywnie procentują. Ale polityka jednego dziecka to nie wszystko, co złego zrobił komunizm. System ten wciąż niszczy chińskie i rosyjskie rodziny swoją polityką kontroli i ingerencji. W takiej sytuacji twierdzenia o wyższości moralnej tych dwóch krajów nad Zachodem wydają się równie śmieszne jak zapowiedzi Putina o zajęciu Ukrainy w trzy dni.

Zachód również ma problem

Pewnie niejedna mama powtarzała: „Nie patrz na dwóję u kolegi, patrz na tróję u siebie", kiedy tłumaczyliśmy się ze złej oceny ze sprawdzianu. To, że na Zachodzie jest lepiej niż na autorytarnym Wschodzie, nie znaczy, że jest dobrze. Praktycznie żaden kraj zachodni nie osiąga stopy urodzeń pozwalającej na naturalną zastępowalność pokoleń. Oczywiście są kraje jak Czechy, które zbliżają się do odpowiednich poziomów dzietności, nie potrzebując wspomagać się imigracją. Są kraje, gdzie zbliżyć się do zastępowalności pokoleń pozwala migracja dająca szansę na integrację, jak w przypadku USA.

Są kraje jak Francja, w których imigracja z jednej strony polepsza wskaźniki demograficzne, ale z drugiej generuje problemy społeczne. I są wreszcie kraje takie jak Niemcy, gdzie każda „nowoczesna" próba walki z katastrofą demograficzną, nie tylko ta imigracyjna, kończy się społecznymi problemami bez poprawy wskaźników demograficznych.

Albowiem jakkolwiek zaklinać rzeczywistość, Zachód ma do czynienia z katastrofą demograficzną. Jedna sprawa to fakt, że skokowy wzrost ludności z okresu XX w. jest nie do powtórzenia. Druga to fakt, że obecna sytuacja z małą liczbą dzieci przy dużej liczbie osób w wieku emerytalnym będzie miała negatywne skutki. Taka odwrócona piramida wieku powoduje mnóstwo problemów społecznych. Od wysokich kosztów obsługi starszych pokoleń po brak innowacyjności i dynamiki gospodarczej, która cechuje społeczeństwa młode.

Najgorsze jest jednak w całej sytuacji to, że szereg rozwiązań mających pomóc walczyć z katastrofą demograficzną po prostu nie działa. Nawet brylujące w rankingach szczęśliwości społeczeństwa skandynawskie mają problem z zastępowalnością pokoleń. W tym ponurym obrazie jest jednak pewna iskierka nadziei.

Jak to zrobił Izrael?

Jest jednak kraj, który poradził sobie z kryzysem demograficznym. To Izrael. Wskaźnik dzietności wynosi tam 3,0. Jest to wynik nie tylko lepszy od wskaźnika zastępowalności pokoleń, ale i wyższy niż u większości arabskich sąsiadów. I, co ciekawe, wskaźnika tego nie zawyżają muzułmanie, jak to jest w większości krajów Europy Zachodniej. Wręcz przeciwnie – wskaźnik dzietności dla Żydów cały czas rośnie, a dla izraelskich muzułmanów maleje i ten pierwszy już dawno stał się wyższy od tego drugiego. Ludność Izraela cały czas rośnie i jest zasilana nie tylko przez nowych imigrantów, ale i przez dzieci rodowitych Izraelczyków. I wbrew pogłoskom wzrost ludności Izraela nie opiera się tylko na wielodzietnych rodzinach ortodoksyjnych Żydów. Po prostu przeciętna izraelska rodzina liczy dużo więcej dzieci niż przeciętna rodzina w kraju zachodnim.

Skąd się wziął sukces Izraela? Media próbują tłumaczyć to szeregiem różnych czynników. Ale wszystkie one sprowadzają się jednego, o którym lewicowi liberałowie boją się wspominać. Chodzi o politykę tożsamościową. Po prostu izraelskie władze i elity robią wszystko, aby mieszkańcy kraju wiedzieli, że bycie Żydem to naprawdę ważna sprawa i tożsamość żydowska powinna być najważniejsza dla członków tej społeczności.

Dlatego Izraelczycy nie tylko mocno wspierają finansowo, ale i bardzo szanują rodziny wielodzietne. Nie ma tam choćby odrobiny miejsca na krytykę lub obśmiewanie takich rodzin. A nawet jeśli nie wszyscy decydują się na gromadkę dzieci, to posiadanie dwojga, trojga potomków jest uważane za normę. Co więcej, polityka tożsamościowa sprawdza się i w przypadku polityki imigracyjnej. Po prostu do Izraela przyjeżdża ten, dla którego bycie Żydem jest ważne. Nie ma miejsca na alienację imigrantów (jak to jest w Europie Zachodniej) – następuje szybka integracja z tożsamością żydowską (z zachowaniem różnorodności kulturowej w ramach tej grupy).

Tożsamość jest kluczem

Izrael pokazał, że w świecie dobrobytu i technologicznego rozwoju (jest potęgą nowoczesnego przemysłu i innowacyjnych technologii) można nie tylko osiągać dzietność powyżej progu zastępowalności, ale windować ten wskaźnik w okolice światowej czołówki. I najważniejsza jest w tym polityka tożsamościowa. Po prostu bycie częścią swojego narodu to ważna sprawa dla Żydów. I rozwój tego narodu, nie tylko technologiczny, ale i demograficzny, to dla nich priorytet.

Jeśli więc chcemy powtórzyć sukces Żydów, musimy bardzo dbać o polską tożsamość. Bycie częścią naszego narodu musi być dla Polaków ważną sprawą. Potrzeba nam tego nie tylko dlatego, by ustrzec się katastrofy ekonomicznej wywołanej załamującą się demografią. Musimy to zrobić także dlatego, że jesteśmy krajem frontowym w geopolitycznym starciu Zachodu ze Wschodem. Dlatego Polska musi być silna zarówno technologicznie, jak i demograficznie, a drogą do tego jest stawianie na dumę z bycia Polakiem oraz wzmacnianie polskiej tożsamości.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. Wikipedia/d

John H. Hallowell
(1913–1991) amerykański politolog, autor „Moralnych podstaw demokracji"

\\ Polityka jest sztuką praktyczną, wymagającą wiedzy o naturze ludzkiej i o tym, co stanowi wyróżniające ją dobro. Obywatele to nie rzeczy, którymi można manipulować, lecz osoby dążące do właściwych sobie celów, a ukierunkowanie tych celów należy do sztuki męża stanu. \\

POLITYKA \ Czemu służy podtrzymywanie elektoratu Platformy w stanie skrajnego pobudzenia, skoro nie widać, by był to sposób na wyborczą wygraną?

Po co te emocje?

Było to widoczne od dawna, lecz ostatnich kilkanaście dni pokazało to w sposób wyjątkowo jaskrawy. Od powrotu Donalda Tuska Platforma Obywatelska prowadzi działania mające na celu nie tyle zdobycie nowych głosów, ile utrzymanie najtrwalszego elektoratu w stanie nieustannego pobudzenia. Generuje więc skrajne i bardzo negatywne emocje. W efekcie sama staje się zakładnikiem najbardziej agresywnej i zapiekłej grupy swoich wyborców, ryzykując zniechęcenie tych, którzy nie widzą tego jako starcia bezwzględnego zła (Jarosława Kaczyńskiego) z niezmierzonym dobrem (Donaldem Tuskiem).

Krzysztof Karnkowski

W zeszłym tygodniu dużym echem odbił się opublikowany w „Gazecie Wyborczej" tekst Grzegorza Sroczyńskiego, w którym dziennikarz skrytykował takie właśnie podejście do polityki. Artykuł wzbudził pewien entuzjazm wśród jego kolegów i koleżanek, oskarżanych o symetryzm, równocześnie jednak wywołał reakcje znakomicie obrazujące zjawisko, do którego się odwoływał.

Sprzężenie zwrotne złych emocji

Sroczyński poruszył kilka istotnych wątków, z których wszystkie prócz jednego (rozliczenia się partii opozycyjnych z uległości wobec Niemiec) skłonić powinny do refleksji praktycznych, np. nad bardzo ograniczoną możliwością dokonywania obiecywanych zmian w sytuacji, gdy wynik wyborów będzie w najlepszym dla opozycji razie remisem ze wskazaniem na przeciwników obecnej władzy, a w Pałacu Prezydenckim wciąż urzędować będzie Andrzej Duda.

Jednak najwięcej emocji wzbudziło zdanie: „Najgorzej, kiedy polską politykę zaczynamy traktować jako starcie dobra ze złem" i następujące po nim rozwinięcie: „(...) Będziemy więc przekonywani, że stawką tych wyborów jest sama demokracja albo sama polskość, tradycja, wolność, walczyć będą szlachetni z nikczemnymi oraz mądrzy z głupimi". I choć opisany pogląd łączy duże grupy wyborców największych partii, to sympatycy Platformy uznali je za zdradę i zaprzedanie się... PiS, które przecież poddane zostało tu takiej samej krytyce.

Komentujący każą więc Sroczyńskiemu przenieść się do mediów braci Karnowskich, następnie zaś drobiazgowo lustrują sytuację zawodową Estery Flieger (kiedyś „GW", dziś „Dziennik Gazeta Prawna" i ośrodek „Karta"), która rozpropagowała artykuł na Twitterze i ośmieliła się go pochwalić. Tym samym doszło do przesunięcia na liście największych wrogów kibiców PO na Twitterze, której top okupowali dotąd Joanna Miziołek i Michał Kolanko, inni znienawidzeni przez nich dziennikarze polityczni, próbujący zachować resztki obiektywizmu.

Sytuacja ta pokazuje, że o ile Sroczyński trafnie dostrzega pożytki płynące z polaryzacji dla mediów i polityków, o tyle chyba dopiero teraz w pełni doceni, jak daleko udało się zjawisko to zaszczepić w partyjnych (lub tylko kibicujących) dołach. To pełne sprzężenie zwrotne. Kreatorzy i liderzy opinii wykreowali potrzebę emocji, którą dziś muszą spełniać, dostarczając coraz większe dawki zatrutego przekazu.

Nekropolityka w imię wyższości moralnej

Jednym z argumentów użytych wobec Sroczyńskiego było stwierdzenie, że nie wolno pisać tak kilka dni po informacji o śmierci syna posłanki, rzekomo zaszczutego przez media publiczne. To jeden z cięższych i trudniejszych tematów, jakie pojawiły się w i tak przecież na co dzień przytłaczającej sferze publicznej. W grę wchodzi przecież samobójcza śmierć bardzo młodego człowieka i niewątpliwy dramat rodziny. Jednakże z każdego, kto zwraca uwagę na pojawiające się w sprawie znaki zapytania, przeciwnicy polityczni robią współsprawców, zabójców chłopca, równocześnie sami uprawiając przez kolejne dni medialny lincz.

Temat ewidentnie został wykorzystany politycznie i przegrzany, ponieważ poparcie dla Platformy miało stać się właśnie funkcją moralnej wyższości nad autorami rzekomej nagonki na zaangażowaną politycznie matkę i skrzywdzonego już wcześniej syna. Pełnomocnik rodziny prasową wypowiedzią zakwestionował całą tę narrację, czy jednak zakończy to ten polityczny szantaż moralny? Na pewno nie.

Tak samo dzieje się po wyroku sądu w sprawie mordu na prezydencie Pawle Adamowiczu. Sędzia jednoznacznie stwierdziła, że sprawa nie miała charakteru politycznego. Jednak prawdziwy wyrok zapadł już w chwili morderstwa. Wydali go ci sami politycy, którzy niewiele wcześniej zerwali współpracę z zamordowanym i wystawili przeciw niemu kontrkandydata, Jarosława Wałęsę. Choć Pawła Adamowicza krytykowały wówczas wszystkie media i właściwie cała klasa polityczna (przypomnijmy tylko, że warunkiem wejścia Nowoczesnej w koalicję z PO w Gdańsku było odcięcie się od Adamowicza i warunek ten został spełniony), po jego śmierci to TVP Info zostało oskarżone o nagonkę i inspirowanie mordercy.

Tych kłamstw nie przecięła nawet informacja o braku dostępu do tej stacji w więzieniu, w którym przebywał wcześniej zabójca, nie przetnie ich też mowa sędzi. Już pisze się, że sąd do tych oskarżeń po prostu się nie odniósł, choć przecież tak naprawdę je zakwestionował. Czemu to służy? Generowaniu tych samych, najsilniejszych emocji, tworzeniu podziału już nie na demokratów i populistów, lecz ofiary i katów.

Czy taki jest plan Tuska i kto jest jego autorem?

Pozostaje pytanie po co Platformie był w tym wszystkim potrzebny atak na Jana Pawła II? Nie dość, że przykrył on w dużym stopniu wszystkie inne tematy, to rozpalił podobne, tyle że oparte na prawdziwych przesłankach, emocje po drugiej stronie już nie polityki, ale szerzej – tradycji i światopoglądu.

Chaotyczne zachowanie posłów PO w Sejmie zderzyło się z autentycznym wzburzeniem opinii publicznej, w której pozycja papieża ewidentnie była niedoceniana. Co zarysowały marsze oburzonych wierzących, dobitnie potwierdziły stadiony, na których pojawiły się w weekend transparenty w obronie Jana Pawła II, utrzymane w stylu przekazu sprzed 2015 r., gdy kibice byli jednym ze środowisk społecznego oporu przeciw układowi władzy polityków, mediów i dawnych służb. „Departament IV SB nie wygrał z Nim za życia, departament IV TVN nie wygra z Nim po śmierci" – piszą kibice Rakowa Częstochowa, a Legia dopisuje do tego przesłania wykrzyknik „Łapy precz od Jana Pawła II".

O tym, że wciągnięcie papieża w kampanię będzie zabójcze, przekonuje choćby Tomasz Lis, lecz tylko po to, by zderzyć się z gniewem wychowanych również przez prowadzony przez niego latami tygodnik, oskarżających go, jakżeby inaczej, o ochronę „obrońcy pedofilów". Ciekawe, że gdy nawet politycy Lewicy łagodzą swój przekaz (sprawę niuansować próbują już i Włodzimierz Czarzasty, i Robert Biedroń), radykalny elektorat, wychowany nawet nie na kwitach SB, ile mających w nich źródła memach, chce kontynuacji politycznie samobójczego ataku. A Donald Tusk na spotkaniu w Żywcu mówi o „pedofilii Jana Pawła II" i choć z reszty wystąpienia wynika, że chodzi mu o kwestię rzekomego ukrywania tego zjawiska, to wszystko sprowadza się do tego, że lider Platformy powiela przekaz TVN, choć zauważa zasługi papieża dla Polski i swojego pokolenia. Najwyraźniej jednak wychodzi z założenia, że wcale nie opłaca mu się wygaszenie tematu, a co najwyżej drobna zmiana akcentów.

Pamiętamy oparcie kampanii Platformy w roku 2011 na strachu przed kibicami i obrońcami krzyża, pokazanymi jako faszyzujący kibole i tacy też fanatycy. Skoro atak na papieża budzi dziś reakcję, której nie sposób nie zauważyć (i którą widzą liczni, życzliwi przecież PO, komentatorzy), lecz nie powoduje wycofania się lidera z tej narracji, to można zaryzykować stwierdzenie, że mamy do czynienia z grą na dalszy podział.

Takimi emocjami nie wygra się wyborów, lecz można wygenerować ruch, który, nie unikając agresji, może sparaliżować i zakwestionować proces, a w efekcie wynik wyborczy. Czy na tym polega plan Donalda Tuska na 2023 r.?

I czy na pewno jest to plan samego Tuska, czy też kogoś innego, kto dobrze rozgrywając cechy charakterologiczne i psychologiczne szefa PO, gra na destabilizację Polski?

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

Mirosława Meyzy

Kierownika Wydziału Kontroli Gospodarowania Wodami
Państwowego Gospodarstwa Wodnego
Wody Polskie RZGW Bydgoszcz

Rodzinie oraz Bliskim Zmarłego
składamy szczere wyrazy współczucia

Minister – Przewodniczący Stałego Komitetu Rady Ministrów
Łukasz Schreiber
Wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Rady Ministrów
Jarosław Wenderlich

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

23.15 | TVP1 **REPORTAŻ**

„RESORTOWE DZIECI" \ W cyklu reportaży zostaną pokazane powiązania elit medialnych, biznesowych, politycznych i naukowych III RP ze strukturami PRL i służbami specjalnymi, cywilnymi i wojskowymi.

Programy autorów „Codziennej" i „Gazety Polskiej" zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

TVP 1

RANO
- **08:00** Wiadomości
- **08:10** Kwadrans polityczny
- **08:40** Ranczo (32) - serial
- **09:40** Komisarz Alex (170) - serial
- **10:35** Ojciec Mateusz (69) - serial
- **11:30** Leśniczówka (684) - serial
- **12:00** Wiadomości
- **12:10** Agrobiznes
- **12:30** Agropogoda
- **12:55** Natura w Jedynce
- **14:00** Wspaniałe stulecie (224) - serial
- **15:00** Wiadomości

PO POŁUDNIU
- **15:20** Alarm!
- **15:35** Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
- **16:05** Przysięga (832) - serial
- **17:00** Teleexpress
- **17:15** Jaka to melodia? - pr. rozryw.
- **17:55** Klan (4128) - serial
- **18:20** Leśniczówka (685) - serial
- **19:00** Jeden z dziesięciu - teleturniej
- **19:30** Wiadomości
- **20:00** Słowo świętego Jana Pawła II

WIECZOREM
- **20:05** Pogoda
- **20:10** Sport
- **20:15** Alarm!
- **20:30** Korona królów. Jagiellonowie (35) - serial
- **21:05** Generał Nil - dramat biograficzny, Polska 2009
- **23:15** Resortowe dzieci - rep.
- **23:45** Romer - film dok., Polska 2022
- **00:50** Ocaleni - reality show
- **01:55** Magazyn śledczy Anity Gargas

TVP 2

RANO
- **06:55** Rodzinka.pl (112) - serial
- **07:30** Pytanie na śniadanie
- **10:40** Panorama
- **10:45** Pytanie na śniadanie
- **11:15** Weterynarze z sercem
- **11:50** Barwy szczęścia (2780) - serial
- **12:30** Koło fortuny - teleturniej
- **13:15** Akacjowa 38 (51) - serial
- **14:05** Va banque - teleturniej
- **14:35** Na sygnale (389) - serial

PO POŁUDNIU
- **15:05** Powrót na wyspę (15) - serial
- **16:00** Koło fortuny - teleturniej
- **16:35** Familiada - teleturniej
- **17:15** Zakazany owoc (181) - serial
- **18:00** Panorama
- **18:20** Va banque - teleturniej
- **18:45** Akacjowa 38 (52) - serial
- **19:30** Barwy szczęścia (2780) - serial

WIECZOREM
- **20:10** Barwy szczęścia (2781) - serial
- **20:45** Kulisy serialu „M jak miłość"
- **20:55** M jak miłość (1719) - serial
- **21:55** Na sygnale (439) - serial
- **22:35** Izabela, królowa Hiszpanii (66) - serial
- **23:35** Joanna - dramat psychologiczny, Polska 2010
- **01:40** Człowiek sukcesu - komediodramat, USA 2009

TVN

RANO
- **07:05** Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
- **08:00** Dzień Dobry TVN
- **11:30** Kto to wie? - gra telewizyjna Uczestnicy zabawy zmierzą się w czterech rundach, obstawiając odpowiedzi na pytania, jakich udzielili ankietowani. Gra powstała na licencji „Let's Ask America". Prowadzącą jest Dorota Wellman.

PO POŁUDNIU
- **12:05** Ukryta prawda (1476) - serial
- **13:10** Sekrety życia (13) - serial
- **14:10** Ukryta prawda (1218) - serial
- **15:15** Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
- **16:20** Kto to wie? - gra telewizyjna
- **16:55** Sekrety życia (14) - serial
- **17:55** Ukryta prawda (1477) - serial
- **19:00** Fakty

WIECZOREM
- **19:35** Sport
- **19:45** Pogoda
- **20:00** Uwaga!
- **20:10** Doradca smaku
- **20:15** Na Wspólnej (3593) - serial
- **20:55** Milionerzy - teleturniej
- **21:35** Nastolatki rządzą... kasą - pr. rozryw.
- **22:40** Kuba Wojewódzki - talk-show
- **23:40** Sukcesja (3) - serial
- **00:50** Chyłka - Oskarżenie (4) - serial
- **01:50** Superwizjer

POLSAT

RANO
- **06:00** Nowy dzień
- **08:40** Malanowski i partnerzy (562) - serial
- **09:10** Malanowski i partnerzy (563) - serial
- **09:40** Sekrety rodziny (83) - serial
- **10:40** Dlaczego ja? (1095) - serial
- **11:40** Gliniarze (447) - serial
- **12:50** Wydarzenia
- **13:20** Interwencja - magazyn
- **13:40** Trudne sprawy (1168) - serial

PO POŁUDNIU
- **14:40** Dlaczego ja? (1214) - serial
- **15:50** Wydarzenia
- **16:10** Pogoda
- **16:15** Interwencja
- **16:30** Na ratunek 112 (770) - serial
- **17:00** Gliniarze (779) - serial
- **18:00** Pierwsza miłość (3584) - serial
- **18:50** Wydarzenia
- **19:25** Gość „Wydarzeń"
- **19:45** Sport
- **19:55** Pogoda
- **20:05** Ninja Warrior Polska - reality show

WIECZOREM
- **22:10** Battleship: Bitwa o Ziemię - film SF, Japonia/USA 2012. W trakcie międzynarodowych manewrów wojskowych flota otrzymuje informacje o niezidentyfikowanym obiekcie, który wpadł do Pacyfiku.
- **01:10** Jack Reacher: Nigdy nie wracaj - film sensacyjny, Chiny/USA 2016

REPUBLIKA

RANO
- **07:00** Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry
- **07:35** Polska na dzień dobry
- **07:50** Rekolekcje Wielkopostne
- **08:00** Polska na dzień dobry
- **10:00** W punkt
- **11:10** Dzień z Republiką
- **15:00** Koronka do Miłosierdzia Bożego
- **15:20** Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny
- **15:35** Republika po południu
- **16:00** Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny

PO POŁUDNIU
- **16:15** Republika po południu
- **17:00** Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny
- **17:15** Wolne głosy
- **17:55** Wolne głosy - zagranica
- **18:15** Ekonomia raport - flash
- **18:30** Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
- **18:55** Sport w Republice
- **19:00** Prognoza pogody

WIECZOREM
- **19:10** Dziennikarski poker
- **19:40** Codziennie ***** Putina
- **20:00** W punkt
- **21:15** Mówi się…
- **22:00** Codziennie ***** Putina
- **22:10** Na pomoc!
- **22:35** Biznes Polska
- **23:00** Dzisiaj - serwis inform.
- **23:20** Poland Daily
- **00:15** Ekonomia raport - flash
- **00:25** Biznes Polska
- **00:45** Polska na dzień dobry
- **01:35** Dokument w Republice

TRWAM

RANO
- **08:00** Informacje dnia
- **08:15** Polski punkt widzenia
- **08:35** Puszcza Białowieska - leśny cmentarz
- **09:00** Papież Polak do rodaków
- **09:30** Lubieszów
- **10:00** Informacje dnia
- **10:15** Jak my to widzimy
- **10:45** Zew natury
- **11:05** Mocni w wierze
- **11:40** Ma się rozumieć
- **12:00** Anioł Pański
- **12:03** Informacje dnia
- **12:20** Wytrwali w wierze
- **13:20** 40 dni z modlitwą

PO POŁUDNIU
- **13:30** Msza święta z Jasnej Góry
- **14:30** Franciszkanie - droga do ubóstwa
- **15:15** Stan wojenny w Polsce - znaczenie i konsekwencje
- **15:50** Ma się rozumieć
- **16:00** Informacje dnia
- **16:10** Jestem mamą
- **16:25** Przyroda w obiektywie
- **16:45** W sądeckiej krainie
- **17:10** Prosto o gospodarce
- **17:30** Zostań żołnierzem RP
- **17:55** Poczet wielkich Polaków

WIECZOREM
- **18:00** Anioł Pański
- **18:05** Informacje dnia
- **18:15** Rozmowy niedokoń.
- **19:30** Każdy maluch to potrafi
- **19:45** Modlitwa z udziałem dzieci
- **20:00** Informacje dnia
- **20:20** Różaniec
- **20:50** Myśląc historia
- **21:00** Apel Jasnogórski
- **21:20** Informacje dnia
- **21:40** Polski punkt widzenia
- **22:00** Wędrowiec polski
- **22:30** Koncert pasyjny
- **23:40** Drzwi do lasu

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie" jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: **reklama@gpcodziennie.pl**

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. Facebook/d

CARLOS ALCARAZ WRÓCIŁ NA PROWADZENIE W ŚWIATOWYM RANKINGU

INDIAN WELLS \ Carlos Alcaraz pokonał rosyjskiego tenisistę Daniiła Miedwiediewa 6:3 6:2 w finale prestiżowego turnieju ATP 1000 w Indian Wells. 19-letni Hiszpan dzięki temu sukcesowi wrócił na prowadzenie w światowym rankingu.

LA LIGA \ Dobry mecz Roberta Lewandowskiego i Barcelony, która pokonała 2:1 Real Madryt i ma nad nim już 12 pkt przewagi

Za wcześnie na koronację

FC Barcelona, wygrywając niedzielny klasyk z Realem Madryt 2:1, zapewniła sobie praktycznie piłkarskie mistrzostwo Hiszpanii. „Barca ma tytuł już niemal w kieszeni" – podsumowują media, wskazując na 12-punktową przewagę nad drugimi w tabeli Królewskimi.

Artur Szczepanik

„Ekstaza na Camp Nou!" – podsumował niedzielny pojedynek kataloński dziennik „Mundo Deportivo". Odnotował, że szał radości wśród zawodników Barcy i jej kibiców jest dowodem na to, że odzyskanie prymatu w kraju jest już bardzo bliskie.

Komentatorzy wskazują, że kluczowym momentem pojedynku był wyrównujący gol dla Barcelony, zdobyty przez Sergiego Roberto tuż przed przerwą.

Hiszpańscy reporterzy odnotowali, że duży wkład w niedzielną wiktorię Dumy Katalonii miał Robert Lewandowski, choć przez większą część spotkania był osamotniony w ataku. Odnotowują jednak dużą aktywność polskiego napastnika, szczególnie w drugiej połowie.

Polski napastnik mógł strzelić efektowną przewrotką jedną z najpiękniejszych bramek tegorocznego sezonu, a później popisał się także nieszablonowym zagraniem piętą w akcji, która zakończyła się drugim trafieniem gospodarzy.

Radość Barcelony jest zrozumiała także dlatego, że ostatnie mecze z Realem nie kończyły się po jej myśli. Z sześciu klasyków poprzedzających niedzielne spotkanie klub z Madrytu wygrał aż pięć, w tym dwa razy z rzędu na Camp Nou. Tylko raz w historii La Liga (między styczniem 1963 a lutym 1965 r.) Królewscy zwyciężyli w trzech kolejnych wyjazdowych spotkaniach z Barceloną.

Robert Lewandowski gola Realowi nie strzelił, ale zagrał niezły mecz | fot. Gerard Franco/Zuma Press/Forum

Zespół Xaviego Hernández pozostaje niepokonany w tym sezonie na własnym boisku. Barcelona zachowała najwięcej czystych kont (19) i straciła najmniej bramek (9), biorąc pod uwagę pierwszych 26 kolejek, w historii La Liga.

Jak się okazuje, klub może być też bardzo zadowolony z aspektu finansowego El Clásico. Katalońskie media donoszą, że pobity został rekord zysku z biletów na klasyk – do klubowych kas wpadło aż 8,2 mln euro, z czego aż 3 mln pochodzą z biletów do loży VIP. Warto przypomnieć, że wszystkie bilety zostały wykupione w zaledwie 11 min od otwarcia sprzedaży. Ich cena wahała się od 129 do aż 469 euro.

W meczu nie zabrakło kontrowersji. Carlo Ancelotti zadziwił na konferencji prasowej po El Clásico wszystkich, łącznie z Xavim, twierdząc, że ma wątpliwości co pozycji spalonej Marco Asensio przy jego anulowanym golu. Podobne zdanie ma były bramkarz Realu Jerzy Dudek.

– Jesteśmy smutni i zranieni... ale dumni z meczu, który rozegraliśmy. Jeśli będziemy grać takie mecze jak ten, to na pewno wygramy coś na koniec sezonu. Rozegraliśmy kompletny mecz od pierwszej do ostatniej minuty. Nie wygraliśmy go, ponieważ był spalony, co do którego wciąż mamy wątpliwości. Jedziemy do Madrytu z wątpliwościami. Na mundialu było jasne, kiedy był spalony, ale dziś pozostaję z tą wątpliwością – czy to był spalony? Nie wiem – mówił po meczu Ancelotti.

Xavi Hernández uważał, że jego zdaniem Barcelona zasłużyła na zwycięstwo, bo była drużyną lepszą. Trener powiedział, że też jest zaskoczony słowami Ancelottiego.

– Kluczowe dzisiaj było zminimalizowanie strat. Byliśmy bardziej odpowiedzialni z piłką przy nodze. Pracowaliśmy nad tym cały tydzień. Celem było, aby nie dawać Realowi możliwości przeprowadzania szybkich kontr, bo oni są pod tym względem śmiercionośni. Powiedziałbym, że rozegraliśmy mecz z wielką dojrzałością – powiedział trener Barcelony.

Xavi nie czuje się jeszcze mistrzem i nie chce, żeby jego zespół był przez media przedwcześnie „koronowany". – Nie czujemy się ani trochę mistrzami. Tak, wykonaliśmy bardzo ważny krok – 12 pkt i 11 meczów. Jesteśmy bardzo zadowoleni, ciężko pracujemy, jesteśmy wielką rodziną, atmosfera jest doskonała… Rozgrywamy niesamowity sezon ligowy i myślę, że nie jest to doceniane. Uważam, że zawodnicy byli bardzo mocno krytykowani podczas mojego i poprzednich etapów… Jestem dumny z tego, jak gra drużyna. To czas, aby to docenić – powiedział trener drużyny Lewandowskiego.

Na Florydzie znowu czeka Rybakina

TENIS \ Po nieudanej próbie obrony tytułu w Indian Wells Iga Świątek przenosi się do Miami, gdzie wystąpi w innym turnieju WTA 1000, który także przed rokiem wygrała. Po raz kolejny na jej drodze – tym razem w ćwierćfinale – może stanąć Jelena Rybakina, która w Kalifornii pokonała Polkę w półfinale.

Przed rokiem Świątek była w Miami rozstawiona z dwójką. W całym turnieju nie straciła ani jednego seta – najpierw rozbiła Szwajcarkę Viktoriję Golubic, później Amerykanki Madison Brengle i Coco Gauff oraz Czeszkę Petrę Kvitovą. W półfinale miała najtrudniejszą przeprawę w całym turnieju z Amerykanką Jessicą Pegulą. W finale natomiast wygrała z Japonką Naomi Osaką 6:4, 6:0.

Obrona punktów będzie dla raszynianki niezwykle trudna, co pokazała impreza w Indian Wells. Tym bardziej że w znakomitej formie jest Rybakina, która w nocy z piątku na sobotę wyeliminowała ją w półfinale kalifornijskiego turnieju. Polka przegrała 2:6, 2:6. To była jej druga porażka z Kazaszką w krótkim czasie – wcześniej pod koniec stycznia tenisistki trafiły na siebie w 1/8 finału wielkoszlemowego Australian Open i górą w dwóch setach była Rybakina.

Świątek jako liderka rankingu WTA będzie w Miami rozstawiona z numerem jeden i w pierwszej rundzie ma tzw. wolny los. Później czekać będzie na zwyciężczynię starcia Czeszki Kateriny Siniakovej z Amerykanką Claire Liu, którą pokonała na otwarcie w Indian Wells. W trzeciej rundzie może trafić na Włoszkę Martinę Trevisan, a w 1/8 finału na Łotyszkę Jelenę Ostapenko lub Brazylijkę Beatriz Haddad Maię.

W tej samej połówce co liderka światowego rankingu znalazła się Magda Linette. Rozstawiona z numerem 20 Polka czeka na zwyciężczynię meczu Amerykanki Bernardy Pery z Rosjanką Jewgienią Rodiną. Polskie tenisistki zmierzyć się mogą najwcześniej w półfinale.

(asz)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 2238d88f1a

fot. Facebook/d

IGA WCIĄŻ NA CZELE STAWKI

**RANKING WTA ** Iga Świątek rozpoczęła 51. tydzień jako liderka światowego rankingu tenisistek. W zestawieniu zawodniczek najdłużej otwierających listę WTA awansowała na 12. miejsce, które zajmuje ex aequo z Białorusinką Wiktorią Azarenką.

REPREZENTACJA POLSKI \ W Warszawie rozpoczęło się zgrupowanie przed meczami eliminacji Euro 2024 z Czechami i Albanią

Lewy w samolocie, debiutant i awaryjny stoper

Zwykle na pierwszej konferencji prasowej po rozpoczęciu zgrupowania reprezentacji Polski z dziennikarzami spotykał się kapitan kadry i selekcjoner. Wczoraj nie było jednak ani Roberta Lewandowskiego, ani Fernando Santosa. Przed meczami z Czechami (24 marca w Pradze) i Albanią (27 marca w Warszawie) na pytania odpowiadał jedyny debiutant – Ben Lederman z Rakowa Częstochowa – i rzecznik prasowy PZPN, a także team menedżer reprezentacji Jakub Kwiatkowski.

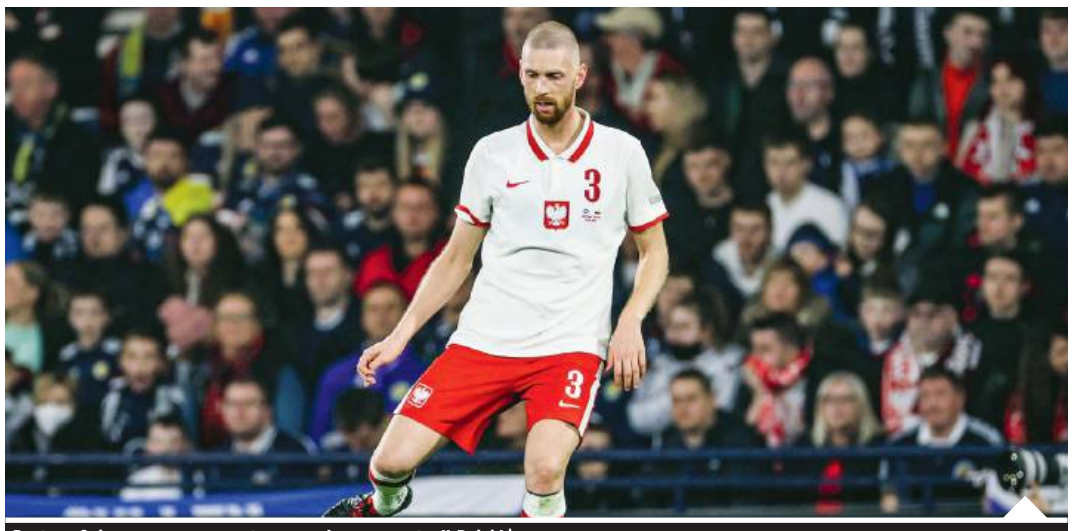

Bartosz Salamon po raz czwarty wraca do reprezentacji Polski | fot. Leszek Szymański/PAP

Artur Szczepanik

Lewandowski nie mógł przyjechać na konferencję, bo w niedzielę grał razem z Barceloną przeciwko Realowi Madryt (2:1) i w czasie, kiedy rozpoczynała się konferencja, był w samolocie. Zamiast gwiazdy Biało-Czerwonych o swoich wrażeniach po powołaniu opowiadał debiutant Ben Lederman. – Wiadomość o powołaniu była dla mnie bardzo pozytywnym zaskoczeniem – przyznał środkowy pomocnik Rakowa. – Dowiedziałem się o tym z konferencji trenera, wcześniej nie docierały do mnie żadne sygnały. Wielkim zaszczytem jest znaleźć się w gronie powołanych do seniorskiej reprezentacji Polski – powiedział Lederman.

Piłkarz, który ma także obywatelstwa USA i Izraela, mógł sobie wybrać, w której z reprezentacji chce zagrać. Zdecydował się na Polskę. – Mam nadzieję, że dostanę swoją szansę w którymś ze spotkań. Jestem tutaj, by pokazać się z jak najlepszej strony i maksymalnie wykorzystać ten czas. W ostatnim spotkaniu ligowym nie zagrałem, ponieważ wcześniej zmagałem się z drobnym urazem i nie chcieliśmy podejmować większego ryzyka. Jestem jednak w pełni zdrowy i gotowy do gry – dodał pomocnik.

W weekend kilku kadrowiczów zagrało świetne spotkania, m.in. Lewandowski, Sebastian Szymański, Piotr Zieliński i Wojciech Szczęsny. Pecha miało dwóch środkowych obrońców: Jan Bednarek (Southampton) i Kamil Piątkowski (Gent), którzy w meczach ligowych swoich drużyn odnieśli kontuzje. – Bednarek na szczęście nie ma złamanego żebra, co podejrzewali lekarze, i powinien szybko dojść do siebie. Piątkowski ma dzisiaj badania. Wieczorem mamy otrzymać informację o wynikach. Jego przyjazd stoi jednak pod dużym znakiem zapytania. Dodatkowe powołanie? Jest możliwe. Trener chce dowołać jednego środkowego obrońcę z ekstraklasy. Dzwoniliśmy do niego, ale nie odebrał telefonu – przyznał Kwiatkowski, który po konferencji prasowej zdradził, że lada moment do Warszawy dotrze stoper Lecha Poznań Bartosz Salamon, do którego w końcu udało się dodzwonić.

Od jego debiutu w reprezentacji Polski minęło dziesięć lat. W tym czasie lechita zaliczył tylko dziesięć występów w biało-czerwonych barwach. Poza półtorarocznym okresem w Milanie i Sampdorii w klubach grał w miarę regularnie. Do reprezentacji po dłuższej przerwie Salamon wracał już trzykrotnie. Najpierw po 892, potem po 925, a następnie po 2027 dniach. Teraz czekał najkrócej, bo 361 dni. Pierwsze powołanie do kadry wysłał mu jeszcze Franciszek Smuda, który w październiku 2010 r. zaprosił 19-latka na zgrupowanie w Stanach Zjednoczonych. Od początku roku 31-latek zagrał w ośmiu meczach PKO BP Ekstraklasy i trzech Ligi Konferencji UEFA. Jego dobra postawa zaowocowała czwartym już powrotem do reprezentacji.

Kwiatkowski nie miał wiele do powiedzenia na temat decyzji prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego, który zgodził się, żeby poniedziałkowy mecz Polska–Albania odbył się na Stadionie Narodowym. Nie chce za to, żeby w stolicy rozegrano finał Pucharu Polski (2 maja) i mecz towarzyski reprezentacji w wolnym czerwcowym terminie – mówi się, że naszym rywalem będą Niemcy. – Mamy decyzję odnośnie do rozegrania meczu z Albanią na PGE Narodowym i jest ona pozytywna. Normalnie przygotowujemy się do spotkania – uciął temat Kwiatkowski.

2 ODPNIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-10 GOSPODARKA
12 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

KRZYŻÓWKA

Poziomo

3) początek książki
6) moda sprzed lat
7) wystrzał z armaty
8) plażowy fotel
11) operowe solo
13) pierwszy występ
14) góry na granicy Europy
18) liściasty lub iglasty
20) ogród z żyrafą
21) dokument urzędowy
22) imię Wojtyły
23) lodowa tratwa
24) Y dla chemika
25) lina dla Tarzana

PIONOWO

1) ptasi śpiew
2) okres próbny w pracy
3) lany na andrzejki
4) moneta w sakiewce
5) miasto Golema
9) syn Nyks i Ereba
10) ofiara Balladyny
11) cenna karta
12) irlandzka tajna armia
15) konkrety, fakty
16) niejedna w alfabecie
17) do górniczego munduru
18) nocny lub wyborczy
19) daw. trąba wojskowa

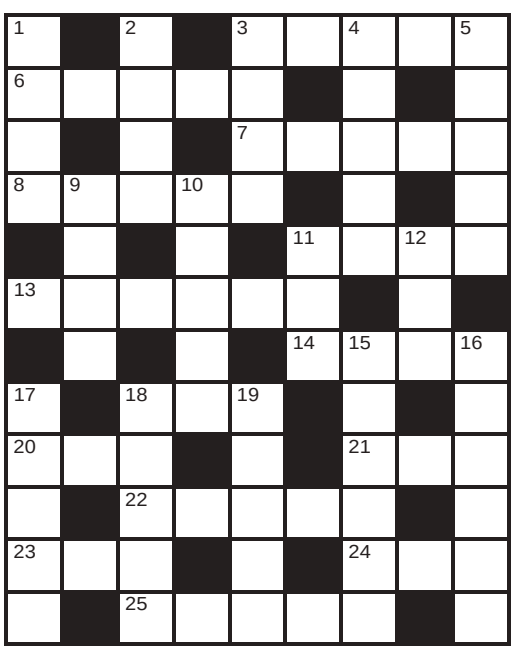

SUDOKU

	4				7			
							9	
7					2		1	
1			3			5		
		4		8				
9					5			1
4							6	9
3			9				4	
	2			6			8	

		8						7
6					9	8	5	
		9	3					2
			7			1		5
				1	5			3
8							4	
4			6			5	1	
				4	1			
	1			3				

ROZWIĄZANIA

G	■	P	A	Ź	■	O	■	E
R	I	O	■	D	U	B	E	L
A	■	M	A	Ź	■	R	■	Z
N	I	P	■	B	R	O	N	A
I	■	O	■	Ł	■	Ż	■	■
T	O	N	■	O	K	A	P	I
■	S	■	D	■	O	■	O	■
G	L	I	N	I	A	N	K	A
■	O	■	A	■	L	■	E	■
Z	■	L	■	Ł	A	W	R	A
H	A	I	K	U	■	Ó	■	K
P	■	T	■	P	I	Ł	A	T

4	9	2	8	7	5	1	6	3
1	5	3	4	6	2	7	9	8
6	8	7	1	3	9	2	5	4
8	4	1	3	9	7	6	2	5
2	7	6	5	4	8	9	3	1
9	3	5	2	1	6	8	4	7
3	1	8	6	2	4	5	7	9
5	6	9	7	8	3	4	1	2
7	2	4	9	5	1	3	8	6

3	8	4	7	6	5	9	1	2
9	5	7	1	2	3	8	6	4
6	1	2	4	9	8	7	5	3
1	4	8	5	3	9	2	7	6
5	2	3	6	8	7	1	4	9
7	9	6	2	1	4	5	3	8
2	3	5	9	4	1	6	8	7
8	7	9	3	5	6	4	2	1
4	6	1	8	7	2	3	9	5

Gazeta Polska codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nacz.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Katarzyna Gójska
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Z-ca: Joanna Szczurowska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.), Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajkowska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Troliński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kiełkucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd**: Beata Dróżdż
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: **reklama@gpcodziennie.pl,** tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224 e-mail: **redakcja@gpcodziennie.pl**
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o. Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW) IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie" materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

eprasa.pl 2238d88f1a

DODATEK MAZOWIECKI

Gazeta Polska codziennie

Wtorek 21/03/2023

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Ratusz blokuje mecze na Narodowym s.4

SIEDLCE KOLEJNY POMYSŁ PREZYDENTA

Tajemnicza biogazownia

Miejscy radni dopytują prezydenta Andrzeja Sitnika o szczegóły związane z ewentualną budową biogazowni | fot. Przemysław Piątkowski/PAP

Prezydent Andrzej Sitnik chce budowy biogazowni w Siedlcach. Na razie poza tym, że to marzenia prezydenta, nic więcej nie wiadomo. Andrzej Sitnik jest wielce tajemniczy i nic nikomu nie mówi o szczegółach – mówi „Dodatkowi" Maciej Nowak, siedlecki radny PiS. Tymczasem wśród mieszkańców kontrowersje budzi wciąż inny projekt ratusza – budowa spalarni odpadów. Swoją spalarnię planują także wybudować sąsiednie gminy skonfliktowane z miastem.

Jarosław Molga

Prezydent Andrzej Sitnik ogłasza w mediach, że chce budować biogazownię. – Marzy mi się, żeby w Siedlcach powstała biogazownia – mówi prezydent na łamach „Tygodnika Siedleckiego". – Dzięki niej mielibyśmy zapewnioną dostawę połowy ciepła potrzebnego latem. Poza tym uniezależnimy się od paliw kopalnych – dodaje. Te zapowiedzi trwają już kilka tygodni, ale poza tym, że jest to marzenie prezydenta, szczegółów brak.

– Na razie Andrzej Sitnik jest niezwykle tajemniczy, ponieważ o żadnych szczegółach nic nikomu nie mówi – komentuje dla „Dodatku" Maciej Nowa Siedlecki, radny PiS. O szczegóły dopytywali inni radni, w tym Robert Chojecki, który pytał, gdzie powstanie biogazownia i jaki będzie koszt jej budowy. Prezydent odpowiedział, że nie jest jeszcze znane ani miejsce, ani koszt tej inwestycji. W sieci pojawiły się komentarze siedlczan, że najwyraźniej to kolejny projekt, który ma zaistnieć publicznie, by było wrażenie, że prezydent coś robi, a przecież wybory już za rok... – Rzeczywiście trudno znaleźć jakieś działania Andrzeja Sitnika, którymi mógłby się pochwalić. Pewnie będzie promował się rewitalizacją parku Aleksandria, choć to nie jego działania do tej rewitalizacji doprowadziły – mówi Maciej Nowak.

O ile biogazownia jest „marzeniem" prezydenta, o tyle kontrowersje wciąż budzi spalarnia odpadów, którą forsuje i na której finansowanie Przedsiębiorstwo Energetyczne (PEC) w Siedlcach podpisało już umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. Spalarnia ma zmniejszyć koszty produkcji energii przez PEC, ale także rozwiązać problem składowania siedleckich odpadów. Siedlcom kończy się bowiem miejsce na składowisku w Woli Suchożebrskiej. Pojemność się wyczerpuje, za ok. trzy lata zabraknie tam miejsca, a rozbudowa w chwili obecnej nie wchodzi w grę. Spalanie odpadów rozwiązałoby problem.

Konflikt o składowisko odpadów z sąsiednimi gminami spowodował, że te powołały własny związek samorządowy „Zielone gminy". I chcą budować własną spalarnię. Powstałyby więc dwa obiekty niejako konkurencyjne wobec siebie. Prezydent Sitnik jest zdecydowanym przeciwnikiem budowy spalarni przez okoliczne gminy. – Gospodarka odpadami powinna być rozpatrywana w skali całego regionu siedleckiego i tak też powinny powstawać związane z nią inwestycje – mówi Maciej Nowak.

SIEDLCE

Wychodzą naprzeciw problemom nastolatków

Coraz częściej mówi się o problemach natury psychicznej, z jakimi mierzy się obecnie młodzież. Wiele szpitalnych oddziałów w całym kraju świadczących pomoc w zakresie psychiatrii dla dzieci jest przepełnionych. Świadczy to o tym, że pomoc w zakresie psychologii jest bardzo potrzebna. Problem ten dostrzega m.in. wiele organizacji pozarządowych, które biorą sprawy w swoje ręce i organizują punkty wsparcia psychologicznego m.in. dla młodzieży. W Radomiu w tym roku powstał Psychologiczny Punkt Informacyjno-Edukacyjny, z którego pomocy mogą korzystać dzieci i młodzież w kryzysie emocjonalnym. Dyżury w punkcie mieszczącym się przy ul. Kilińskiego pełnią wolontariusze i specjaliści. Punkt powstał w odpowiedzi na problem prób samobójczych podejmowanych przez dzieci i młodzież. W punkcie szczegółowe informacje na temat dostępnych metod wsparcia mogą uzyskać również rodzice dzieci, których dotyka problem o podłożu psychicznym. Pod koniec ubiegłego roku w Siedlcach powstało zaś Młodzieżowe Pogotowie Emocjonalne. Jest to projekt Fundacji Nieprzeciętni i Centrum Duszpasterstwa Młodzieży. Jak podali organizatorzy projektu, od początku jego trwania pomocy MPE skorzystało 25 osób i duża grupa z nich zdecydowała się na podjęcie systematycznej terapii. Na osoby, które nie radzą sobie z problemami pojawiającymi się z w ich życiu, czekają raz w tygodniu psycholodzy. Aby skorzystać z pomocy, należy wejść na stronę www.cdmsiedlce.pl i postępować zgodnie z dalszymi instrukcjami. Szczegółowe informacje można również otrzymać pod numerem telefonu: 509 831 018. Co ważne, oferowana pomoc jest bezpłatna.

(nkk)

fot. AdobeStock/d

eprasa.pl 2238d88f1a

BĘDZIE NOWY POSTERUNEK POLICJI

REGION \ W Gołotczyźnie powstanie nowy posterunek policji. Władze gminy podpisały stosowną umowę na budowę nowoczesnej siedziby. Wiadomo, że budynek powstanie z modułów 3D i będzie miał 160 mkw. powierzchni. Nowy posterunek zostanie powstanie w miejscu starego przy ul. Ciechanowskiej, który zostanie zburzony. Inwestycja ma być gotowa już pod koniec roku.

fot. mat. pras./d

WARSZAWA

Lewica chce „odjaniepawlić" szkoły, place i ulice

Stołeczna radna Nowej Lewicy Agata Diduszko-Zyglewska deklaruje, że lewica wesprze inicjatywy zmiany nazwy al. Jana Pawła II i patrona szkół noszących imię polskiego papieża. Jednocześnie tłumaczy, że lewica nie wystąpi z takimi propozycjami, bo „powinny one wychodzić od mieszkańców". – Rzeczypospolita nigdy nie negowała swoich korzeni, szanowała różne wyznania, nie korygowała historii i nie wykreślała ważnych postaci ze swojej przeszłości – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu" Cezary Jurkiewicz, warszawski radny, PiS.

Anna Gębalska-Berekets

Dla 70 proc. ankietowanych papież Jan Paweł II wciąż jest autorytetem. Takie są wnioski z sondażu przeprowadzonego przez Instytut Badań Pollster dla „Super Expressu". Badanie wykonano w dniach 13–14 marca br. na próbie 1037 dorosłych Polaków.

Papież Polak jest patronem polskich szkół, uczelni, instytucji, fundacji, szpitali, stowarzyszeń i ulic. Po kanonizacji Ojca Świętego sympatia do jego osoby jeszcze bardziej wzrosła. Różnego rodzaju instytucje czuły dumę z tego, że ich patronem może być Jan Paweł II.

Tymczasem warszawska radna Nowej Lewicy Agata Diduszko-Zyglewska deklaruje, że lewica wesprze inicjatywy zmian nazwy al. Jana Pawła II w Warszawie lub patronów szkół noszących imię polskiego papieża. Tłumaczy, że jej ugrupowanie może pomóc inicjatorom zmian w nazewnictwie, w sformułowaniu pism lub służyć pomocą prawną. – Takie inicjatywy jak zmiany nazwy al. Jana Pawła II lub patronów szkół powinny wychodzić od mieszkańców. To, co my mówimy ludziom, to to, że my, jako lewica, chętnie ich wesprzemy – podkreśla radna.

W opublikowanym na Facebooku poście radna Agata Diduszko-Zyglewska przekonuje, że czas „odjaniepawlić" ulice, szkoły i świeckie instytucje. Poinformowała również, że wraz z radnym Markiem Szolcem napisali interpelację do prezydenta Rafała Trzaskowskiego z apelem o przekształcenie Centrum Myśli Jana Pawła II w „neutralną religijnie instytucję, która promowałaby dialog międzykulturowy i religijny". „Centrum Myśli Jana Pawła II to obecnie instytucja, która »programowo korzysta z intelektualnego, duchowego i kulturowego dziedzictwa Karola Wojtyły – Jana Pawła II, wskazując na jego uniwersalny charakter«. Dla wielu mieszkańców Warszawy refleksje Karola Wojtyły nie mają charakteru uniwersalnego, zwłaszcza w kontekście podejścia do praw kobiet, praw osób LGBT, rodziny i przemocy seksualnej wobec dzieci" – podkreślili w dokumencie samorządowcy Nowej Lewicy.

> \\ Dla 70 proc. ankietowanych papież Jan Paweł II wciąż jest autorytetem. Takie są wnioski z sondażu przeprowadzonego przez Instytut Badań Pollster dla „Super Expressu". Badanie wykonano w dniach 13–14 marca br. na próbie 1037 dorosłych Polaków. \\

Zdaniem radnego Cezarego Jurkiewicza (PiS) inicjatywa Nowej Lewicy jest próbą zdobycia wyborczego elektoratu. – Mam na-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

www.panstwo.net

prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 2238d88f1a

UTRUDNIENIA NA KASPRZAKA

REMONTY \ Od dziś na ul. Kasprzaka pomiędzy ul. Bema a Płocką trwają roboty wykończeniowe na nowym torowisku. Odcinkami o długości 50–80 m naprzemiennie zajmowane będą lewe pasy jezdni południowej (w stronę Bemowa) oraz północnej (w stronę Śródmieścia).

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

ROZJECHAŁ PSA, STANIE PRZED SĄDEM

PROCES \ W maju w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa ruszy proces 62-latka oskarżonego o celowe rozjechanie psa samochodem. Zajście miało miejsce na oczach właściciela czworonoga. Zwierzę nie przeżyło.

fot. mat. pras./d

Zdaniem radnego Cezarego Jurkiewicza (PiS) inicjatywa Nowej Lewicy jest próbą zdobycia elektoratu | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

dzieję, że interpelacja, którą złożyli państwo z Nowej Lewicy, przepadnie w czeluściach ratusza, a radni Koalicji Obywatelskiej jej nie poprą – tłumaczy polityk. Radny podkreśla, że losy Kościoła są związane z historią państwa polskiego i polskiego narodu.

– Od kilku lat angażuję się w pomoc ludziom na Wschodzie. Z naszych rozmów jest jeden wniosek: jedność w działaniu. Europa, jak powtarzał papież Polak, składa się z dwóch płuc: Wschodu i Zachodu i jednego serca. Rzeczypospolita nigdy nie negowała swoich korzeni, szanowała różne wyznania, nie korygowała historii i nie wykreślała ważnych postaci ze swojej przeszłości – zaznacza w rozmowie z „Dodatkiem Mazowieckim" Cezary Jurkiewicz, stołeczny radny PiS.

POLICJA

Fałszywy Amerykanin złapany

Policja już wielokrotnie ostrzegała przed oszustami, którzy na internetowych czatach podają się często za amerykańskich żołnierzy. Bardzo często pojawiał się jeden schemat działania. Najpierw mężczyzna prowadzi wzbudzające wiele emocji rozmowy za pośrednictwem internetu, opowiada, że obecnie przebywa na jakieś misji. Wiele razy obiecuje, że przyjedzie do Polski, jednak przez dłuższy czas nie dochodzi do takiej sytuacji. W pewnym momencie zaś pojawia się prośba o wsparcie, bo nagle znalazł się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Jak nietrudno się domyślić, kobiety wysyłają pieniądze, często kwoty opiewające na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Po otrzymaniu przelewu Amerykanin przestaje się odzywać.

Wielu takich oszustów wciąż jest na wolności i nie poniosło kary za wyłudzenie pieniędzy. Jednak są i tacy, których wymiar sprawiedliwości dosięgnął. Garwolińskiej policji udało się zatrzymać 22-letniego Nigeryjczyka, który podawał się za Amerykanina. Mężczyzna za pośrednictwem portalu społecznościowego oszukał 35-letnią kobietę. Jak przekazała garwolińska policja, Nigeryjczyk nawiązał internetową znajomość z pokrzywdzoną, podając się za Amerykanina pracującego w Szkocji. W pewnym momencie mężczyzna poinformował kobietę, że wysłał jej paczkę, w której miały znajdować się pluszowy miś i pieniądze. Mężczyzna wysłał pokrzywdzonej zdjęcie paczki na potwierdzenie. Po pewnym czasie kobieta otrzymała mejl wzywający do uiszczenia opłat celnych za zagraniczną paczkę. Kobieta przelała środki na wskazane konto. Wtedy otrzymała wiadomość na komunikatorze, że stała się uczestnikiem przestępczego procederu prania brudnych pieniędzy. Z informacją, że aby sprawa nie trafiła na policję, kobieta ma jeszcze zapłacić kolejne pieniądze. Wtedy kobiecie zapaliła się czerwona lampka i zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa, po czym zgłosiła sprawę na policję.

**\\ Jak udało się ustalić policji, rzekomym Amerykaninem okazał się 22-letni Nigeryjczyk studiujący w Lublinie. W trakcie zatrzymania w jego mieszkaniu zabezpieczono 20 tys. zł. **

Jak udało się ustalić policji, rzekomym Amerykaninem okazał się 22-letni Nigeryjczyk studiujący w Lublinie. Według danych przekazanych przez policję w trakcie zatrzymania w jego mieszkaniu zabezpieczono 20 tys. zł. Sprawa jest rozwojowa. Najbliższe trzy miesiące mężczyzna spędzi w areszcie.

(oprac. nkk)

O TYM I OWYM

fot. mat. pras./d

WYSTAWA

O Wielkanocy na Kurpiach

Wielkimi krokami zbliżamy się do Świąt Wielkanocnych, z którymi związanych jest wiele tradycji. W Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce w niedzielę została otwarta wystawa zatytułowana „Wielkanoc w sztuce ludowej". Prezentowane na ekspozycji prace pochodzą ze zbiorów Mariana Sołobodowskiego. Odwiedzający będą mogli zobaczyć barwnie zdobione pisanki i kartki wielkanocne. Muzeum przybliża też postać Mariana Sołobodowskiego. To prawnik, dyplomowany menedżer kultury, regionalista. Z zamiłowania animator kultury, społecznik. Kolekcjonuje sztukę ludową, wycinanki ludowe, archiwalne pocztówki. Pełnił funkcję prezesa Fundacji Kultury Wsi w Warszawie. Organizator wielu przedsięwzięć kulturalnych i wystawienniczych na terenie całego kraju. W ciągu ostatnich siedmiu lat zorganizował około 100 wystaw. Przez 15 lat pracował jako kierownik wydziału kultury w Departamencie Kultury Promocji i Turystyki w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego. Laureat wielu nagród za działalność dla Mazowsza, m.in.: Medalu Pro Masovia (2021), Honorowej Nagrody Hetmana Polskich Kolekcjonerów im. Jerzego Dunin-Borkowskiego (2019), Honorowej Odznaki Zasłużony dla Kultury Polskiej (2009), nagrody Kurpika przyznanej przez Związek Kurpiów (2005). Do Muzeum będzie warto się również wybrać w poniedziałek 3 kwietnia. Na tę datę zaplanowano koncert pieśni pasyjnych w wykonaniu Adama Struga i zespołu Monodia Polska. Jak informują organizatorzy wydarzenia, na koncert złożą się pieśni wielkopostne od średniowiecza po wiek XIX w wariantach melodycznych zebranych przez Adama Struga w wioskach drobnoszlacheckich i kurpiowskich w Łomżyńskiem. Obok partytur dworskich i klasztornych usłyszymy anonimowe utwory będące wyrazem pobożności ludowej. Monodia Polska wystąpi w składzie: Sonia Wronkowska, Jacek Zembrowski, Henryk Mazur, Adam Strug, Jakub Kukla, Hipolit Woźniak (lira korbowa), Tomasz Pakowski, Szczepan Pospieszalski, Tomasz Stawiecki, Maksymilian Mucha, Mateusz Kowalski. Monodia Polska to zespół śpiewaczy, praktykujący dawne polskie pieśni religijne i świeckie w wariantach melodycznych zebranych przez Adama Struga w Łomżyńskiem i na Kurpiach Zielonych. Zespół posługuje się skalami muzycznymi wcześniejszymi niż powszechnie dziś używana skala dur-moll, zachowując dawny strój, emisję i maniery wykonawcze. Adam Strug – śpiewak i instrumentalista, autor piosenek, kompozytor muzyki teatralnej i filmowej, producent i kurator muzyczny, reżyser i scenarzysta filmów dokumentalnych, dziennikarz radiowy i telewizyjny, popularyzator muzyki tradycyjnej, pomysłodawca zespołu śpiewaczego Monodia Polska. Wydarzenie odbędzie się 3 kwietnia (poniedziałek) o godz. 18 w Muzeum Kultury Kurpiowskiej przy placu gen. J. Bema 8 w Ostrołęce. Bilety będą do nabycia w kasie muzeum w cenie 10 zł.

**\\ W Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce w niedzielę została otwarta wystawa zatytułowana „Wielkanoc w sztuce ludowej". **

(oprac. nkk, mat. pras.)

eprasa.pl 2238d88f1a

essma summit

NA LEGII O ZARZĄDZANIU OBIEKTAMI

WYDARZENIE \ ESSMA Summit, czyli najważniejsze wydarzenie poświęcone zarządzaniem obiektami sportowymi z udziałem ponad 200 międzynarodowych ekspertów (m.in z UEFA, FIFA, Ligue 1, MLS), odbędzie się 21 i 22 marca na stadionie Legii. Program szczytu koncentruje się m.in. na infrastrukturze, operacjach meczowych i ticketingu, bezpieczeństwie i ochronie oraz zarządzaniu boiskiem.

fot. Wikipedia/d

WARSZAWA

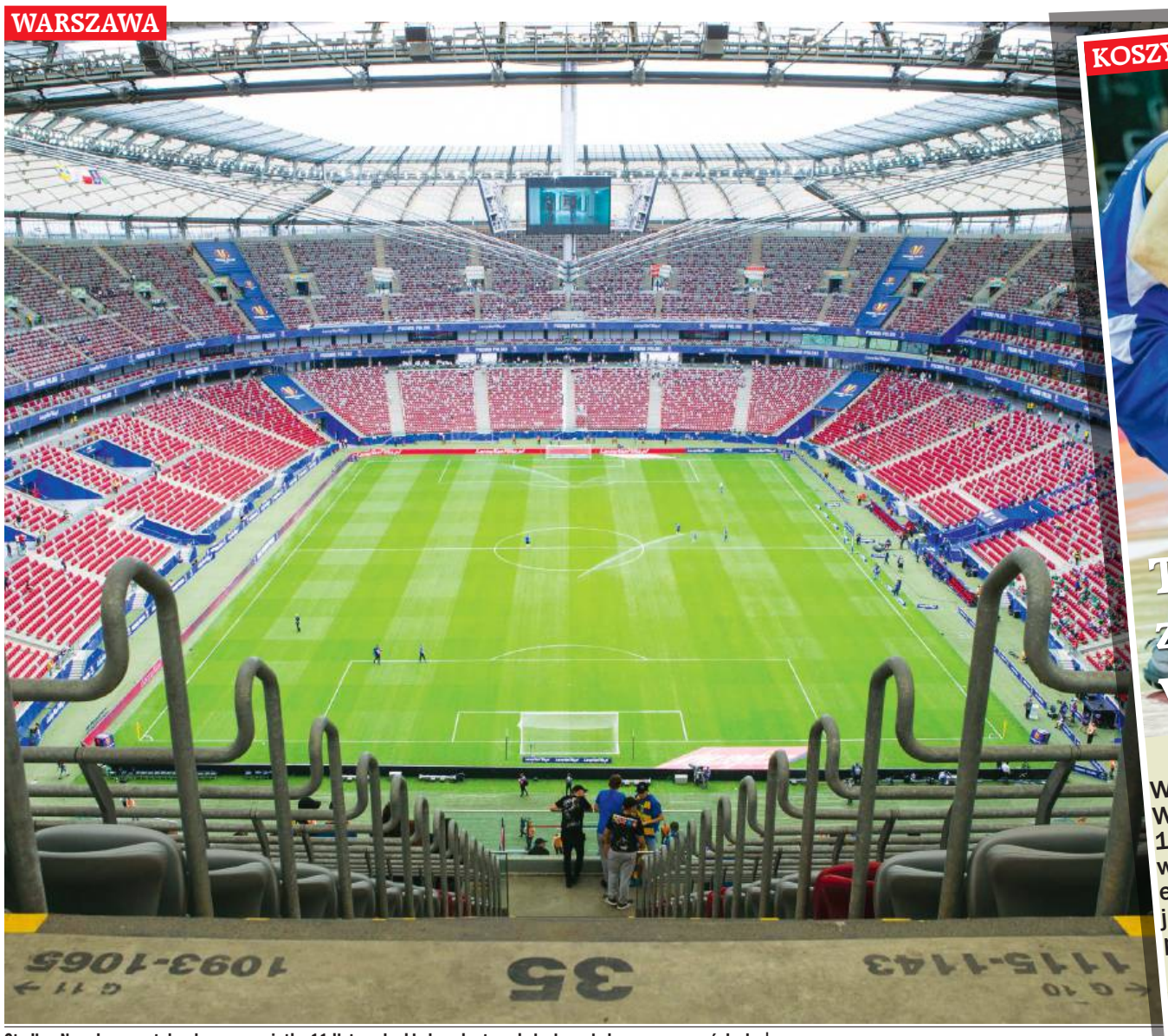

Stadion Narodowy został wyłączony z użytku 11 listopada, kiedy wykryto pęknięcie na jednym z mocowań dachu | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Ratusz blokuje mecze na Narodowym

Mecz Polska–Albania na Stadionie Narodowym może się odbyć w terminie 27 marca, jednak pod warunkiem, że nie będzie wiał silny wiatr. Stołeczny ratusz wydał pozytywną decyzję z takim właśnie zastrzeżeniem. Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski zablokował za to dwa kolejne mecze, które mają być rozgrane na Narodowym, w tym finał Pucharu Polski z prawdopodobnym udziałem Legii Warszawa.

Artur Szczepanik

W poniedziałek prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski wydał pozytywną decyzję na zorganizowanie na Stadionie Narodowym imprezy masowej. Oznacza to, że mecz Polska–Albania może się tam odbyć 27 marca. W decyzji są jednak zastrzeżenia wynikające z wytycznych zawartych w decyzji Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Jednocześnie Rafał Trzaskowski odmówił pozwolenia na mecz finałowy Fortuna Puchar Polski 2023, który miał odbyć się 2 maja, oraz na mecz towarzyski reprezentacji Polski 16 czerwca.

– Tak jak informowaliśmy, wydaliśmy dzisiaj pozytywną decyzję na przeprowadzenie w dniu 27 marca imprezy masowej, czyli meczu Polska–Albania, na Stadionie Narodowym z zastrzeżeniami wynikającymi z decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego – powiedziała w poniedziałek rzeczniczka stołecznego ratusza Monika Beuth.

W decyzji PINB zaznaczył, że wprawdzie konstrukcja zadaszenia jest bezpieczna i może być użytkowana w zakresie płyty stadionu i trybun w sposób niezagrażający bezpieczeństwu ludzi, ale muszą być spełnione określone warunki. Dach ruchomy nad płytą stadionu powinien pozostać otwarty w okresie od pierwszego dnia listopada do pierwszego dnia maja. – Celem jest uniknięcie obciążenia śniegiem na części ruchomej zadaszenia. W przypadku, gdy zarządca stadionu będzie chciał czasowo zamknąć dach w tym okresie, może to zrobić pod warunkiem posiadania profesjonalnej prognozy meteorologicznej wykluczającej opady śniegu w czasie, gdy dach będzie zamknięty – wyjaśnił PINB.

Wydaje się, że przy obecnej pogodzie najważniejsze jest zalecenie dotyczące silnego wiatru. „W przypadku sztormowej prognozy silnego wiatru, tj. powyżej 15 m/s. (wiatr średni 10-minutowy na wysokości 10 m nad terenem), użytkowanie stadionu w obszarze płyty i trybun jest zabronione" – wyjaśnił PINB. Dodatkowo w decyzji określono szczegóły techniczne, które muszą być spełnione, by impreza masowa mogła się odbyć.

Decyzja ta mocno uderza w Legię i jej kibiców. W półfinale Pucharu Polski legioniści zmierzą się bowiem z II–ligowym KKS Kalisz (5 kwietnia) i są zdecydowanym faworytem tego spotkania. W drugiej parze Raków Częstochowa gra z I–ligowym Górnikiem Łęczna i też powinien sobie łatwo poradzić. 2 maja na Narodowy mogły więc wybiec dwa najsilniejsze obecnie polskie kluby – lider i wicelider PKO Ekstraklasy. W przypadku braku zgody na grę w Warszawie finał i mecz kadry miałby być przeniesiony do Gdańska.

KOSZYKÓWKA

Trzecie z rzędu zwycięstwo wicemistrzów Polski

W meczu 23. kolejki Energa Basket Ligi Legia Warszawa pokonała MKS Dąbrowę Górniczą 101:86 (23:10, 35:15, 19:30, 24:31). Aż 51 pkt w tym spotkaniu zdobył Gerry Blakes, koszykarz ekipy z Dąbrowy Górniczej. Nie wystarczyło to jednak, by pokonać skutecznych w niedzielne popołudnie Zielonych Kanonierów.

Już po niespełna dwóch minutach gry Legia prowadziła 9:0, co spotkało się z przerwą na żądanie trenera Jacka Winnickiego. Warszawianie grali z energią i bardzo dobrą skutecznością. Najjaśniejszymi punktami zespołu byli Travis Leslie i Aric Holman. MKS odpowiadał trafieniami zza łuku – skuteczny w tym elemencie był zwłaszcza Gerry Blakes. Pierwszą kwartę legioniści wygrali 23:10. Nie zamierzali jednak zadowalać się 13-pkt przewagą i już w ciągu 90 sekund drugiej kwarty powiększyli ją do 21 oczek. Goście nie potrafili znaleźć skutecznego sposobu na szczelną defensywę wicemistrzów Polski. Po 13 minutach gry doszatni musiał udać się Joseph Chealey, po tym, jak na jego koncie pojawiło się piąte przewinienie. Warszawianie bez litości wykorzystywali każdy błąd przeciwnika, powiększając swój dorobek punktowy. Po rzutach wolnych Kyle'a Vinalesa było już 49:15 dla stołecznej ekipy. Dąbrowianie nieznacznie zmniejszyli straty przed końcem pierwszej połowy i udali się na przerwę, przegrywając aż 25:58. MKS zdecydował się rzucić wszystkie swoje siły, by zmniejszyć tę bardzo dużą stratę. Podopieczni trenera Jacka Winnickiego ruszyli do skutecznych ataków, zdobywając 16 pkt w ciągu pięciu minut. Ofensywa Legii nie była już tak efektowna jak przed przerwą i MKS przegrywał już tylko różnicą 19 oczek. Zieloni Kanonierzy w końcu jednak zaczęli grać szybciej – trafiali Janis Berzins, Łukasz Koszarek i Kyle Vinales. Goście do samego końca walczyli o jak najlepszy wynik, ale nie zdołali zbliżyć się do Legii, która triumfowała 101:86, odnosząc tym samym trzecie z rzędu zwycięstwo w Energa Basket Lidze. Z bilansem 14 zwycięstw i 9 porażek warszawianie zajmują szóste miejsce w ligowej tabeli. Kolejny mecz koszykarzy Legii już piątek 24 marca o godz. 17.30 w hali OSiR Bemowo. Tym razem stołeczna ekipa podejmie Polski Cukier Start Lublin.

(asz)

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

eprasa.pl 2238d88f1a